

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PIĄTEK, 2 CZERWCA 1950 ROKU

Nr 150 (1431)

Nowy podział administracyjny państwa Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o utworzeniu trzech nowych województw

WARSZAWA (PAP) — Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 31 maja br. uchwaliła projekty ustaw, które wejdą pod obrady Sejmu Ustawodawczego R. P., m. in. projekt ustawy, przewidującej utworzenie przy prezesie Rady Ministrów Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą i projekt ustawy o zmianach podziału administracyjnego państwa.

W celu pogłębienia prac naukowo-badawczych w poszczególnych dziedzinach Rolnictwa Rada Ministrów postanowiła utworzyć: Instytut Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa, Instytut Zootechniki oraz Instytut Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa.

Rada Ministrów postanowiła też utworzyć Wyższą Szkołę Rolniczą w Olsztynie przy równoczesnym wzięciu do uwzględnienia szkół gospodarstwa wiejskiego, działających w Cieszyźnie i Łodzi. Studenti obu tych szkół staną się słuchaczami szkoły w Olsztynie.

Uchwalony przez Radę Ministrów projekt ustawy o zmianach podziału administracyjnego państwa przewiduje zmianę nazw województw: śląskiego na katowickie i pomorskiego na bydgoskie oraz utworzenie trzech nowych województw: koszalińskiego, zielonogórskiego i opolskiego.

Do obszaru województwa koszalińskiego mają być włączone z obszaru województwa szczecińskiego powiaty: koszaliński, kołobrzeski, białygórski, sławieński, słupski, bytowski, miasteczki, szczeciński, drawski, walecki, zlotowski, człuchowski.

Województwo w Zielonej Górze obejmie włączone z obszaru województwa poznańskiego powiaty: zielonogórski, gorzowski, starzecki, skwierski, sulciński, międzyrze-

cki, świebodziński, rzepiński, babiński, krośniński, gubiński i wronowski oraz włączone z obszaru województwa wrocławskiego powiaty: głogowski, ząbański, szprotawski, raski i koźuchowski.

Województwo opolskie powstanie na obszarze włączonych z województwa katowickiego powiatów: opolskiego, kluczborskiego, oleskiego, strzeleckiego, kozielskiego, raciborskiego, głubczyckiego, prudnickiego, nyskiego, niemodlińskiego, i grodkowskiego oraz włączonych z województwa wrocławskiego powiatów: brzeskiego i namysłowskiego.

Ponadto województwo katowickie przejmie z obszaru województwa kieleckiego powiat częstochowski i stanowiący powiat miejski miasto Częstochowa.

Do obszaru województwa olsztyńskiego ma być włączony powiat nowomiejski z województwa bydgoskiego i powiat działowski z województwa warszawskiego.

Z obszaru województwa łódzkiego będą włączone do województwa kieleckiego powiaty: opoczyński i konecki.

Sesja Komitetu Wykonawczego ŚFMD

Uczestnicy konferencji protestują przeciw aktom gwałtu ze strony władz angielskich

BERLIN (PAP) — Dnia 31 maja rozpoczęła się w Berlinie sesja Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. W sesji biorą udział przedstawiciele organizacji młodzieżowych: Francji, USA, Anglii, Związku Radzieckiego, Hiszpanii Republikańskiej, Rumunii, Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Brazylii, Grecji, Ekwadoru, Indii, Wietnamu, Danii, Holandii, Norwegii, Austrii, Węgier, Polski, Australii, Niemiec i Włoch.

Sesję Komitetu Wykonawczego zajął przewodniczący Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Guy de Boisson. W imieniu niemieckiej młodzieży demokratycznej uczestników sesji powitał przewodniczący Centralnej Rady Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej — Erich Honnecker, który zakomunikował, że, według otrzymanych informacji, angielskie władze okupacyjne aresztowały

w ciągu ubiegłych dwóch dni ponad 5 tysięcy uczestników ogólnoniemieckiego zlotu młodzieży, powracających do Niemiec Zachodnich.

Członkowie Komitetu Wykonawczego z oburzeniem napiętnowali nowy akt przemocy angielskich władz okupacyjnych i postanowili wysłać depesze protestacyjne do wysokiego komisarza angielskiego w Niemczech gen. Robertsona.

Z kolei uchwalono następujący porządek obrad sesji:

- 1) Zadania młodzieży demokratycznej w ruchu obronców pokoju.
- 2) Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej i jej zadania w walce o umocnienie szeregów młodzieży demokratycznej świata.
- 3) Przygotowania do międzynarodowej konferencji, poświęconej ochronie zdrowia i demokratyzmowi wychowaniu dzieci.

Z praskiego procesu szpiegów

Zdraycy narodu czechosłowackiego w służbie imperializmu

PRAGA (PAP) — Jak już donosiśmy, przed sądem państwowym w Pradze rozpoczął się proces przeciwko 13 osobom, oskarżonym o zdradę stanu i stworzenie antypaństwowej organizacji dywersyjnej, mającej na celu obalenie istniejącego ustroju ludowo-demokratycznego oraz przywró-

cenie w Czechosłowacji przy pomocy interwencji zachodnich mocarstw imperialistycznych ustroju kapitalistycznego. Na ławie oskarżonych zasiadają przeważnie byli działacze partii narodowo-demokratycznej, prawnicy socjal-demokratycznej i partii ludowej. W sprawie zamieszanych jest wielu przedstawicieli dyplomatycznych USA, Anglii, Francji, Jugosławii, Włoch i innych państw.

PRAGA (PAP) — Po odczytaniu aktu oskarżenia sąd przystąpił do przesłuchania podsądnych.

Jako pierwsza zeznawała oskarżona Horakova, która w całej pełni przyznała się do winy. Nawołując do swej pracy w charakterze kierownika wydziału zagranicznego b. partii narodowo-socjalistycznej, oskarżona zeznała, iż działalność tego wydziału zmierzała w tym kierunku, aby jak najbardziej zwiększyć wpływ imperialistycznych mocarstw zachodnich w Czechosłowacji ze szkoda dla przyjaznych stosunków między Czechosłowacją a Związkiem Radzieckim.

W wydziale zagranicznym partii narodowo-socjalistycznej istniała ściślejsza komisja, która otrzymywała od h. ministra Ripki, biorącego udział w jej pracach, instrukcje orientowania się na mocarstwa zachodnie.

Horakova zeznała, że już przed rokiem 1948 często spotykała się z ambasadorem francuskim w Pradze — Dejeanem. Po lutym 1948 r. Horakova kilkakrotnie w szczególności ważnych wypadkach zwracała się do Dejeana z prośbą o pomoc w wysłaniu zagranicę ludzi, wrogich ustosunkowanych wobec ustroju ludowo-demokratycznego.

Na pytanie, czyje poglądy wyrażał Ripka, uprawiając swą działalność antypaństwową, oskarżona usiłowała dać wymijającą odpowiedź, oświadczając, że poglądy jego kształtowały się prawdopodobnie na podstawie rozmów z przedstawicielami mocarstw zachodnich.

Czy nie było by prościej powiedzieć — pyta prokurator — że Ripka wykonywał instrukcje przedstawicieli mocarstw zachodnich?

Horakova oświadczyła, że z polecenia Zenkla przystąpiła do tworzenia nielegalnej organizacji. Wkrótce po wydarzeniach lutowych nakazała rozkazy w celu ustalenia wspólnej platformy z profesorem Peska i dr Jandacką, z którymi spotkała się w miejscowości Vinor. Na naradzie omawiano sprawę utworzenia wspólnej ośrodka, który by koordynował działalność reakcyjnych elementów wszystkich trzech partii — partii narodowo-socjalistycznej, partii ludowej i partii socjal - demokratycznej. Wszyscy uczestnicy narady jednomyślnie byli w swej nienawiści do republiki ludowo-demokratycznej.

Członkowie zbrodniczej organizacji stawiali sobie za cel przywrócenie ustroju kapitalistycznego w Czechosłowacji. W swej dywersyjnej działalności kierowali się oni instrukcjami przywódców b. partii narodowo-socjalistycznej, przebywających na emigracji — Zenkla, Ripki i innych. Oskarżona Horakova otrzymywała od nich periodycznie listy i instrukcje, z których treścią zaznajamiała członków swej organizacji. Ze swej strony Horakova stale przekazywała Zenklowi i Ripce informacje, mające przeważnie charakter szpiegowski. W zbieraniu informacji brał udział wszyscy członkowie organizacji.

Proces trwa.

Rekordowe osiągnięcia robotników huty „Pokój”

KATOWICE (PAP) — Robotnicy huty „Pokój” meldują o wspaniałym osiągnięciu produkcyjnym. Brygada mistrza Augustyna Majnusa z przewodnikiem zmiany Mikołajem Jedrussem na czele uzyskała dnia 31 maja br. rekordowy wynik w produkcji wytwarzając 422 tony wyrobów w ciągu jednej zmiany, co stanowi 126,4 proc. normy. W ten sposób ze spół mistrza Majnusa przekroczył doychczasową szczytową produkcję w ciągu jednej zmiany uzyskana przez robotników huty „Pokój” w ramach „Wart Pokoju” dla uczczenia „Święta Pracy”.

niezwykle poważne osiągnięcie. Brygada remontowa na czele z mistrzem Władysławem Zapartem i przewodnikiem pracy Wilhelmem Bieńkiem, pracując pod kierownictwem zespołu SPB z Jerzym Grzegorzem na czele skróciła czas remontu wielkiego pieca, oddając go do użytku zamiast — jak planowano — 10 czerwca w dniu 31 maja rb.

Pierwszy spust stali z odremontowanego wielkiego pieca nastąpił już dnia 31 maja o godz. 5.30 rano, tj. o 11 dni wcześniej niż zamierzono: umożliwiło to załadowanie wytworzonego dodatkowo kilku tysięcy ton stali ponad plan.

Socjalistyczny stosunek do pracy umożliwił hutnikom również inne

Cały naród czechosłowacki złożył podpisy pod Apellem Pokoju

PRAGA (PAP) — W Czechosłowacji zakończyła się kampania zbierania podpisów pod Sztokholmskim Apellem — Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju w spra-

wie bezwzględnego zakazu broni atomowej. Kampania przebiegała w całym kraju w atmosferze niezwykle jednomyślności. Apel podpisały 9.482.422 osoby, tj. faktycznie cała dorosła ludność Czechosłowacji.

Prześladowanie bojowników pokoju w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP) — Policja amerykańska aresztowała w czwartek 5 działaczy nowojorskiego komitetu zbierania podpisów pod Apellem Sztokholmskim, którzy na pomnikach, wzniesionych ku czci żołnierzy poległych w drugiej wojnie światowej oraz na chodnikach w p. rku brooklyńskim wypisali hasła w obronie pokoju i domagające się zakazu broni atomowej. Wśród aresztowa-

nych znajdują się żołnierze z ostatniej wojny.

Policja skonfiskowała znalezione przy aresztowanych formularze z tekstem Apelu Sztokholmskiego oraz zapowiedziała, iż staną oni przed sądem pod zarzutem organizowania „spisku mającego na celu umyślne uszkodzenie własności publicznej”.

Z obrad IV Plenum CRZZ

Zacieśnia się więź ideowa między Polską a ZSRR

Doniosłe znaczenie kontaktów ze związkowcami radzieckimi dla polskiego ruchu zawodowego

WARSZAWA (PAP) — 31 maja br. rozpoczęło się w gmachu CRZZ IV planarne posiedzenie Centralnej Rady Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących zarządów głównych poszczególnych związków zawodowych i CRZZ.

W pięknie udekorowanej sali zebrano się około 300 aktywistów, reprezentujących wszystkie związki za wodowe w całym kraju.

Długo nie milknącymi oklaskami powitali zebrani przybywającego na obrady przewodniczącego CRZZ wice premiera tow. Al. Zawadzkiego i delegacje radzieckich związków zawodowych z członkiem prezydium WCPSPS — B. S. Rżanowem na czele. Owacja zgotowana radzieckim towarzyszom przez polskich związkowców stała się manifestacją serdecznej przyjaźni do narodów Związku Radzieckiego i ich genialnego wodza Józefa Stalina.

W przedmowy zasiadli: przewodniczący CRZZ — wicepremier tow. Al. Zawadzki, członek prezydium WCPSPS — Rżanow, sekretarz SFZZ — B. Gerbert, wiceprzewodniczący CRZZ — tow. tow. Ćwik i Burski, sekretarze — Dolinski, Kratko, Kowalczyk i Piwoarska oraz kierownik wydziału administracyjnego KC PZPR — tow. Kłosiewicz.

PRZEMÓWIENIE TOW. ZAWADZKIEGO

Witając w gorących słowach delegację radziecką, przewodniczący CRZZ wicepremier tow. Zawadzki powiedział m. in.:

„Pobyt delegacji radzieckich związków zawodowych, która przybyła na nasze zaproszenie do Polski, traktujemy jako bardzo po ważne wydarzenie dla polskich związków zawodowych. Nasze związki zawodowe, kierowane przez PZPR, czerpią w swej codziennej pracy z wielkich wzorów i doświadczeń radzieckich związków zawodowych, wychowawczy i odczynnych troskliwą opieką przez wielką partię bolszewicką WKP(b) i osobicie przez Towarzystwa Stalina.

Czas ubiegły od naszego pobytu w Związku Radzieckim, stanowi okres gruntownej analizy doświadczeń przywiezionych przez nas z ZSRR, stanowi okres wysiłków, by w warunkach Polski Ludowej, na naszym etapie budownictwa socjalistycznego, doświadczenia te jak najszybciej i jak najgruntowniej wykorzystać w naszej pracy związkowej.

W ciągu miesiąca swego pobytu u nas, towarzysze radzieccy zaznajomili się z pracą naszego ruchu zawodowego, wiele widzieli i wiele swoich spostrzeżeń już nam przekazali. W ten sposób wydatnie dopomogli nam do usprawnienia naszej pracy.

W naszej dalszej działalności kierować się będziemy tymi doświadczeniami, co przyczyni się do coraz silniejszego zacieśnienia więzi ideowej pomiędzy Polską Ludową i Związkiem Radzieckim”.

W dalszym ciągu obrad przewodniczący CRZZ wygłosił referat na t. „Związki Zawodowe — kuznia kadr”. Nad referatem wywiałą się ożywiona dyskusja. Obrady trwają.

Przedłużenie umowy handlowej z Izraelem

WARSZAWA (PAP) — W dniu 31 maja br. podpisano w Warszawie porozumienie w sprawie przedłużenia ważności umowy handlowej między Polską a państwem Izrael na okres od 1 czerwca do 31 grudnia br.

Porozumienie podpisał w imieniu Rządu RP podsekretarz stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego ob. Czesław Bajer, w imieniu zaś rządu państwa Izrael — poseł pełnomocny, minister I. Barzilay.

Ogniska stonki ziemniaczanej wykryto w zachodnich województwach Polski

WARSZAWA (PAP) — Jak informuje Ministerstwo Rolnictwa i RR, na terenie gromady Pakosław, pow. Nowy Tomysł, w woj. poznańskim znaleziono 23 bm. pierwsze tegoroczne ogniska stonki ziemniaczanej. W ostatnich dniach zameldowano o wykryciu 3 dalszych nowych ognisk stonki ziemniaczanej w powiatach: Świnoujście, Kamień i Chojna.

dalszego rozprzestrzenienia się stonki ziemniaczanej, Ministerstwo Rolnictwa zwraca się do całego społeczeństwa, a szczególnie do personelu Służby Ochrony Roślin, robotników rolnych, członków spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarzy, aby poszukiwania stonki ziemniaczanej przeprowadzili na swoich polach bardzo uważnie. Wykryte i usmiercone okazy stonki ziemniaczanej, włożone do flaszek z naftą, należy niezwłocznie zgłosić do właściwego urzędu gminnego. Za wykrycie i zgłoszenie każdego nowego ogniska stonki urząd wojewódzki wypłaca znalazcy nagrodę w wysokości 10.000 zł.

Niespodziewane wykrycie ognisk stonki w rejonach, gdzie szkodnik ten dotychczas nigdy nie występował, zbiegło się z wypadkiem zrzucenia przez samoloty amerykańskie stonki ziemniaczanej na teren Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Przypuszcza się więc, że zrzucano z samolotów stonka ziemniaczana, wskutek trwających wtedy burz i porwistych wiatrów z kierunku zachodniego, przeleciała na teren polski. Należy podkreślić, że specjalna komisja Ministerstwa Rolnictwa i RR stwierdziła natłoty charakter nowo odkrytych ognisk stonki ziemniaczanej.

W związku z niebezpieczeństwem

W dniu farsy wyborczej Li Syn Mana

Naród koreański manifestuje wolę walki o zjednoczenie swej ojczyzny

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Phejanu:

Jak wiadomo, Li Syn Man na rozkaz swych waszyngtońskich władców wyznaczył na 30 maja br. antyludowe wybory do tzw. „zgrupowania „narodowego”. Dzień ten był dniem zdecydowanego wystąpienia narodu północnokoreański przeciw amerykańskiej polityce kolonizatorskiej, przeciw marionetkowemu rządowi Li Syn Mana, przeciw tzw. koreańskiej komisji ONZ, był wyrazem walki o jedność i niezależność ojczyzny.

Koreańska Agencja Telegraficzna podaje pierwsze wiadomości, ujawniające atmosferę, w której odbywały się te „wybory”.

W okresie od 12 do 24 maja na całym terytorium Korei Połudn. proklamowano stan wyjątkowy. W dniu wyborów władze Li Syn Mana zakazały żegluga na wodach przybrzeżnych, a w rejonach działań partyzanckich wydano rozkaz rozstrzelania na miejscu każdego wyborcy, który by przeszedł poza granicę okręgu wyborczego.

Od rana w dniu 30 maja we wszystkich lokalach wyborczych dyżurni u uzbrojeni terroryści. Mimo zbrojne go terroru, wielu uprawnionych do

głosowania odmówiło brania udziału w wyborach. W związku z tym w okręgach wyborczych doszło do starć między wyborcami i policją.

W dniu wyborów ludność Seula nie bacząc na terror i represje zademonstrowała swą wolę walki o zjednoczenie ojczyzny i o wyzwolenie spod jarzma zdradźców narodu koreańskiego. W mieście rozrzucono ulotki uszupiające do bojkotowania wyborów.

Henri Wallon-profesorem U.J.

KRAKÓW (PAP) — Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie od była się w dniu 31. 5. br. uroczystość wręczenia nominacji na profesora U. J. wybitnemu, postępowemu uczeniemu francuskiemu prof. Henri Wallon, usuniętemu za działalność postępową z uniwersytetu francuskiego.

Wręczając profesorowi H. Wallon akt nominacji, rektor U. J. prof. dr T. Marchlewski powiedział: „Drożyśmy wszyscy wszelkich starań, aby pobyt pana między nami

był jak najbardziej owocny i twórczy i by przyczynił się do postępu demokratycznej myśli ludzkiej”.

Uczony francuski zabierał głos, oświadczył, m. in.:

„W państwach demokracji ludowej rozwija się prawdziwa nauka. Szczęśliwy jestem, że w takim kraju i na takiej uczelni będę mógł pracować. Nominacja dzisiejsza jest dla mnie honorem i zaszczytem”.

Prof. Henri Wallon objął nową, specjalnie utworzoną katedrę pedagogiki i psychologii dziecka.

Surowe kary

za niezabezpieczenie dyscypliny pracy

WARSZAWA (PAP) — Sąd Grodzki w Warszawie rozpatrzył sprawę kierowników warszawskich zakładów przemysłu odzieżowego — Romana Romankiewicza i Adama Kosakowskiego, oskarżonych o naruszenie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy. W akcie oskarżenia stwierdzono, że obaj podsądni nie poczynili odpowiednich kroków dla zabezpieczenia dyscypliny pracy, a mianowicie nie stosowali kar wobec pracowników wykracających przeciwko dyscyplinie pracy oraz nie prowadzili ewidencji

spóźniających się i nieobecnych. Sąd uznał winę obu oskarżonych i skazał: Romankiewicza na 30 tys. zł. grzywny, a Kosakowskiego na 20 tys. zł. W uzasadnieniu wyroku Sąd stwierdził, że oskarżeni zlekceważyli doniosłą ustawę, nie wykonując należycie kontroli i nie pociągając łaskawo do odpowiedzialności. Postępowanie oskarżonych sprawiło, że liczni pracownicy bezkarnie opuszczali pracę, opóźniając wykonywanie planów produkcyjnych warszawskich zakładów przemysłu odzieżowego.

Powrót delegacji ZMP

ze zlotu młodzieży w Berlinie

WARSZAWA (PAP) — W dniu 1 czerwca br. powróciła do Warszawy 18-osobowa delegacja ZMP, która uczestniczyła w zlocie demokratycznej młodzieży niemieckiej w Berlinie.

Wspaniały rozwój gospodarczy Federacji Rosyjskiej

Powojenny rozwój gospodarczy ZSRR przebiega pod znakiem szybkiej odbudowy i dalszego potężnego rozwoju produkcji wszystkich gałęzi gospodarki narodowej kraju. W ciągu czterech lat budownictwa po wojennej globalna produkcja przemysłowa ZSRR wzrosła 2,25 - krotnie; w roku 1949 przekroczyła ona o 41 proc. poziom przedwojennego 1940 roku. W pierwszym kwartale r. b. przemysł radziecki dokonał znowu skoku, zwiększając produkcję globalną o 22 proc. w porównaniu z poziomem I kwartału 1943 r. Gospodarka rolna ZSRR została już również całkowicie odbudowana i przekroczyła wskaźniki przedwojenne.

Szczególne znaczenie dla całego Związku Radzieckiego i dla republiki związkowych mają osiągnięcia gospodarcze narodu rosyjskiego. Federacja Rosyjska zajmuje w ZSRR pierwsze miejsce zarówno pod względem terytorium, jak i pod względem liczby mieszkańców. Od grywa też ona przodującą rolę w życiu gospodarczym państwa radzieckiego.

W roku 1950, w myśl planu 5-letniego, przedsiębiorstwa przemysłu lekkiego, tekstylnego i spożywczego, znajdujące się na terytorium Federacji Rosyjskiej, winny wyprodukować: 4 miliardy 185 mln. metrów tkanin bawełnianych, 129 milionów metrów tkanin wełnianych, około 160 milionów par obuwia skórzanego, ponad 730 tys. ton mięsa, 463 tys. ton cukru i t.p.

Gospodarka Federacji Rosyjskiej ogromnie uciepiała na skutek wojny. Hitlerowskie okupanci zniszczyli na jej terytorium ponad 12 tys. przedsiębiorstw przemysłowych, 30 tys. km. linii kolejowych, około 3 milionów budynków. Straty wojenne RFSRR wyniosły 249 miliardów rubli. W świetle tych cyfr tym większego znaczenia nabiera fakt, że gospodarka RFSRR nie tylko została odbudowana, ale znacznie wy-

E. Frołow

przedziła zaplanowane dla niej w powojennym planie 5 - letnim wskaźniki.

W ciągu czterech lat powojennej pięcioletki przemysł włókienniczy RFSRR zwiększył prawie trzykrotnie — w porównaniu z rokiem 1945 — produkcję tkanin bawełnianych, przeszło 2,5 razy — wełnianych; przemysł obuwiany zwiększył produkcję przeszło dwukrotnie; przez myśl dziewiarski wyprodukował w roku 1949 o 234 proc. więcej materiałów białych niż w roku 1945.

W pierwszym kwartale 1950 r. gospodarka Republiki Rosyjskiej poszczycić się mogła dalszymi znacznymi sukcesami. Tak np. produkcja tkanin bawełnianych wzrosła — w porównaniu z pierwszym kwartałem 1949 r. — o 14 proc., tkanin wełnianych — o 26 proc., obuwia skózanego — o 18 proc., wyrobów dziewiarskich o 25 proc. Produkcja rowerów wzrosła 3,3 - krotnie, patefonów — 3,7 - krotnie.

Przemysł spożywczy wyprodukował więcej: mięsa i wędlin o 80 proc., masła — o 12 proc., wyrobów cukierniczych — o 31 proc., win gronowych — o 62 proc. itd.

Równoległe ze wzrostem produkcji towarów powszechnego użytku i dzięki nowej obniżce państwowych cen detalicznych (przeprawa-

zionej z dniem 1 marca 1950 r.) wzrosł obrót towarowy i podniósł się poziom konsumpcji ludności RFSRR.

Również i gospodarka rolna RFSRR osiągnęła w 1950 roku znaczne sukcesy. Pomyślnie odbył się siew upraw jarych, rozszerzono gospodarstwo inspekcyjne (mając na celu hodowlę wczesnych jarzyn), ze znaczną nadwyżką wykonuje się państwowy plan sadzenia ochronnych pasów leśnych.

Na terenie Federacji Rosyjskiej powstały w okresie powojennym liczne nowe przedsiębiorstwa przemysłowe, gazownie i elektrownie, domy mieszkalne, szkoły, instytucje lecznicze, hotele i inne przedsięwzięcia usługowe oraz instytucje kulturalno - oświatowe.

Republika Rosyjska, podobnie jak wszystkie republiki ZSRR, zbliża się w szybkim tempie do całkowitej realizacji powojennego planu pięcioletniego — wspaniałego planu odbudowy i rozwoju gospodarki na roduwej ZSRR. Cztery lata pokoju wej twórczej pracy narodu rosyjskiego podniosły Republikę Rosyjską na jeszcze wyższy szczebel rozwoju gospodarczego i kulturalnego go. Świadczy to, iż naród rosyjski, podobnie jak wszystkie inne narody ZSRR, żywi niezłomną wolę pokonania, wolę twórczej pracy w imię dalszego umocnienia potęgi gospodarczej kraju, dalszego podniesienia stopy życiowej i poziomu kulturalnego ludności wielkiego kraju socjalizmu.

Złot w Berlinie

— ciosem dla podżegaczy wojennych

Okrzyk — „Niech żyje światowy front obrońców pokoju i jego szła kierowniczka, Związek Radziecki! Niech żyje Generalissimus Stalin!”, którym zakończył swe przemówienie na zlocie FDJ prezydent Pieck, może pewnego dnia nabrać „wielkiego znaczenia” — pisze reakcyjna gazeta „Yorkshire Post” w artykule wstępnym, poświęconym berlińskiemu złotowi.

Okrzyk ten z entuzjazmem podchwyciły niezliczone rzesze młodzieży niemieckiej na zlocie w Berlinie. Młodzież ta wie, że bez olbrzymiego wkładu ZSRR w dzieło zwycięstwa nad hitleryzmem, bez pomocy ZSRR dla demokratycznych Niemiec nie byłoby tej gigantycznej manifestacji na rzecz pokoju, która miała miejsce w Berlinie.

Amerykańskie, angielskie i francuskie władze okupacyjne zdawały sobie sprawę z olbrzymiego znaczenia złotu. Zrobili wszystko, by mu przeszkodzić. Oszczercza kampania prowadzona była do ostatniej chwili przed otwarciem złotu.

W Niemczech Zachodnich i w zachodnim Berlinie odbywały się gestapowskie oblawy na młodzież, która przedzierała się do Berlina, by uczestniczyć w zlocie. Skoncentrowano wojska pancerne i zmobilizowano jednostki policji.

Rachuby imperialistów zawiodły. Młodzież niemiecka nie dała się sprokocować. Helikoptery, z których osobliwie obserwowali przebieg złotu gubernatorzy zachodni, wiatane były śmiechem i okrzykami „go home”. Represje policyjne nie były w stanie

przeszkodzić 30 tysiącom bojowników o pokój z Zachodnich Niemiec wziąć udział w zlocie.

Defilada 700 tysięcy młodzieży niemieckiej trwała 8 godzin. „Precz z quislingowcami i marionetkami z Bonn!”, „Precz z kolonizatorami amerykańskimi!”, „Nigdy nie będziemy najemnikami imperialistów” — takie były hasła manifestantów.

Manifest do młodzieży niemieckiej, uchwalony jednomyślnie przez uczestników złotu, głosi m. in.:

„Cheimy trwałego pokoju. Cheimy, by nigdy już więcej młody Niemiec nie musiał poświęcić swego życia w imię interesów i ludzi ciągnących zyski z wojny. Cheimy, by nigdy już więcej żadna matka nie oplakiwała swego syna, żadna żona swego męża, Cheimy, by nigdy już więcej nie padły pastwą morderczych bomb nasze warsztaty pracy i szkoły, nasze domy, Cheimy braterskiej przyjaźni ze wszystkimi narodami świata, z młodymi ludźmi wszystkich ras i narodów. Oto nasza wola, która jest wolą każdego młodego Niemca”.

Młode pokolenie niemieckie wykazało swoją postawą, że zdecydowane jest walczyć o pokój i o jednolitą, demokratyczną Niemcy. Złot berliński był najlepszą odpowiedzią podżegaczom wojennym, którzy pragną znowu spętać naród niemiecki i użyć go dla swoich wojennych celów. Młodzi Niemcy pokazali światu niezłomną wolę walki o pokój. Dlatego też ich złotowi towarzyszyła sympatia światowego obywatela. Dlatego na łamach reakcyjnej prasy panuje konsternacja. Złot w Berlinie był ciosem dla wrogów pokoju.

Pr.

Japońscy organizatorzy wojny bakteriologicznej winni odpowiadać za swe zbrodnie przed Trybunałem Międzynarodowym

Nota radziecka do rządów USA i W. Brytanii

MOSKWA (PAP). — W dniu 30 maja br. charge d'affaires ZSRR w Waszyngtonie i ambasador ZSRR w Londynie wręczyli rządowi Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii noty w sprawie postawienia przed Trybunałem Międzynarodowym cesarza Japonii Hirohito i niektórych generałów japońskich.

Nota wystosowana do rządów USA stwierdza co następuje:

W dniu pierwszym lutego 1950 roku na zlecenie rządu radzieckiego ambasador ZSRR miał zaszczyt wystosować do państw notę o rezultatach głosnego procesu sądowego, który toczył się przed Trybunałem Wojennym w Chabarowsku w dniach od 25 do 30 grudnia 1949 roku nad japońskimi przestępcami wojennymi — Amadą, Takahai, Kadziuka i innymi. Na procesie tym ustalono, że japońskie kółka rządzące z cesarzem Hirohito na czele w ciągu wielu lat potajemnie przygotowywały (przeciw ZSRR, Chinom, USA i Wielkiej Brytanii) wojnę bakteriologiczną — jedno z najbardziej niebezpiecznych narzędzi agresji. Na procesie tym ustalono również, że japońscy przestępcy wojenni nie tylko przygotowywali, lecz i niedługo kroczyli do realizacji swych agresywnych planów: w 1939 roku — przeciwko Mongolskiej Republice Ludowej i ZSRR w rejonie rzeki Chalin - Gol w 1940 — 1942 w czasie wojny przeciwko Chinom — gdy ekspedycje bakteriologiczne armii ja-

pońskiej spowodowały epidemie dżumy i tyfusu.

Wyżej wspomniana nota z 1 lutego wskazywała na to, że w toku postępowania dowodowego w Chabarowsku ustalono, że w przygotowaniu i realizacji wojny bakteriologicznej rolę kierowniczą odgrywali nie tylko skazani przed tym japońscy przestępcy wojenni, lecz również cesarz Japonii Hirohito oraz generało wojski japońscy: Issi Siro (były naczelnik oddziału Nr 731), Kitano Masadzo (były naczelnik oddziału Nr 731), Wakamacu Iudziro (były naczelnik oddziału Nr 100), Kasahara Sukio (były naczelnik sztabu armii kwantuńskiej).

Z uwagi na to, że stosowanie broni bakteriologicznej dawno już zostało potępione przez narody cywilizowane jako najcięższe przestępstwo sprzeczne z honorem i sumieniem narodu, że stosowanie broni bakteriologicznej jak wiadomo zakazane zostało w protokole genewskim 17 czerwca 1925 roku — rząd radziecki w swej notce z 1 lutego proponował powołanie w najbliższym czasie specjalnego Międzynarodowego Trybunału Wojennego i postawienia przed tym Trybunałem zdemaskowanych przestępców wojennych — cesarza Japonii Hirohito i generałów Issi Siro, Kitano Masadzo, Wakamacu Iudziro, Kasahara Iudzo.

Ambasada ZSRR uważa za konieczne przypomnieć, że chociaż od czasu wręczenia wyżej wymienionej noty upłynęło już przeszło 3 mie-

siące, ambasada nie otrzymała dotychczas odpowiedzi.

Zwracając uwagę na tę okoliczność, ambasada oczekuje, że rząd Stanów Zjednoczonych odpowie na notę ZSRR z 1 lutego w jak najkrótszym czasie.

Kopie powyższej noty wystosowano do rządu Chińskiej Republiki Ludowej. Ponadto kopia przytoczonej wyżej noty do rządu Stanów Zjednoczonych przekazana została rządowi Australii, Birmy, Holandii, Indii, Kanady, Nowej Zelandii — Pakistanu i Francji — wchodzącym w skład Komisji do spraw Dalekiego Wschodu.

Rosną szeregi

Zw. Wolnej

Młodzieży Niemieckiej

BERLIN (PAP). Jak donosi prasa berlińska w ciągu tygodnia, poprzedzającego ogólnoniemiecki zlot młodzieży, do Związku Wolnej Młodzieży Niemiec, liczącego 1,275 tysięcy osób ustąpiło 67 tysięcy nowych członków. Szeregi organizacji pionierskiej powiększyły się o 240 tysięcy i liczą obecnie ponad milion członków.

W okresie przygotowawczym do złotu młodzieży członkowie Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej zebral około 8,3 milionów podpisów pod Apielem Sztokholmskim.

Otwarcie piątej sesji Europejskiej Komisji Gospodarczej

GENEWA (PAP). — W dniu 31 maja rozpoczęła się w Genewie piąta sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. W naradach biorą udział przedstawiciele wszystkich krajów europejskich (za wyjątkiem Hiszpanii) oraz Stanów Zjednoczonych. Kraje europejskie, nie należące do ONZ, biorą udział w naradach z głosem doradczym.

Wśród delegatów, którzy przybyli na sesję bieżącą, znajdują się m. in.: przedstawiciel ZSRR — Arutiunian, przedstawiciel Ukrainy Radzieckiej — Stadnik, przedstawiciel Białorusi radzieckiej — Skorobogaty, reprezentant Czechosłowacji — Truber. Na czele delegacji polskiej stoi min. Suchy.

Nadto z krajów demokracji ludowej uczestniczą w sesji przedstawiciele Węgier, Rumunii, Bułgarii i Albanii. Na czele delegacji Stanów Zjednoczonych stoi Harriman.

Piątą sesję Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ otworzył sekretarz Gunnar Myrdal, który wygłosił przy tej okazji przemówienie, po poświęcone zadaniom tej komisji w chwili obecnej.

Następnie zebrał się kierownicy delegacji w celu omówienia sprawy kandydatury na przewodniczącego

Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ. Nie osiągnęli oni jednak porozumienia w tej sprawie.

Korespondent PAP dowiadyuje się, że na posiedzeniu kierowników delegacji, przedstawiciel ZSRR — Arutiunian wysunął kandydaturę reprezentanta Czechosłowacji — Trubera na przewodniczącego komisji. Arutiunian stanowisko swoje uzasadnił tym, że w ciągu ostatnich trzech lat przewodniczącym komisji był przedstawiciel krajów zachodnio - europejskich, wobec czego, obecnie zasady słuszności i sprawiedliwości wymagają, by stanowisko to przynależało przedstawicielowi krajów wschodnio - europejskich.

Propozycja Arutiuniana została poparta przez reprezentantów Polski i innych krajów demokracji ludowej. Przeciwwstawili jej reprezentanci Francji, Stanów Zjednoczonych i Holandii, którzy wypowiedzieli się za ponownym wyborem dotychczasowego przewodniczącego, a mianowicie przedstawiciela Norwegii. W sprawie tej nie osiągnięto porozumienia, wobec czego komisja odłożyła wybór przewodniczącego na później i przeszła do następnego punktu porządku dziennego.

Komunikat Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łodzi

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łodzi podaje do wiadomości, że dnia 6 czerwca br. (wtorek) o godzinie 10 odbędzie się 5-117 plenarne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej.

Posiedzenie odbędzie się w Aleksandrowie, w sali Centralnego Świątka Związków Zawodowych przy ul. Południowej 5. Tego samego dnia o godzinie 16-iej odbędzie się uroczysta sesja Powiatowej Rady Narodowej, na której wygłoszony zostanie referat o zadaniach i organizacji terenowych organów jednolitej władzy państwowej, po czym dokonany zostanie wybór Prezydium Rady Powiatowej.

Co przyniosą „Nowe Drogi“

Każdy działacz polityczny, społeczny, gospodarczy, czy też pracownik naukowy z niecierpliwością oczekuje nowego numeru „Nowych Drog”. Nic dziwnego. Każdy bowiem numer tego pisma przynosi szereg pożytecznych poglądów i wiadomości marksistowsko-leninowskiej i za stosowanie jej do aktualnych zagadnień i codziennej praktyki naszego budownictwa.

Wydane krótko po IV Plenum KC naszej Partii, „Nowe Drogi” zawierają wstępnie historyczny i przełomowy dla polityki kadry naszej Partii referat towarzysza Bolesława Bieruta, wygłoszony na IV Plenum oraz referat towarzysza Franciszka Jóźwiaka o podstawowych zadaniach w pracy Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

W numerze znajdują się również, niezwykle doniosłe dla zrozumienia i realizacji wielkiej reformy w dziedzinie rad narodowych, jako jednolitych organów terenowej władzy państwowej, przemówienie sekretarza KC naszej Partii, tow. Aleksandra Zawadzkiego.

Nad tymi podstawowymi dla rozwoju naszej Partii i państwa publikacjami nie zatrzymujemy się, poważając fragmenty tych prac były by one już niezaprzeczalnym i stały się coraz bardziej własnością nie tylko tysięcy członków naszej Partii, ale i bezpartyjnych, aktywnych budowniczych naszego kraju.

Z pozostałej bogatej treści numeru najbardziej zasługuje na uwagę pierwsza część artykułu tow. Fiedlera pt. „Uwagi w sprawie powstania i rozwoju państwa demokracji ludowej w Polsce”. Praca ta — jak to określa sam autor — jest próbą analizy genezy i rozwoju demokracji ludowej na tle historycznych doświadczeń dyktatury proletariatu we Francji (Komuna), a głównie w ZSRR.

Po zwycięstwie Związku Radzieckiego nad hitleryzmem stało się jasne, że decydującym czynnikiem w walce o klasowe i narodowe wyzwolenie — to pomoc, przykład i doświadczenia ZSRR. „Pomoc ZSRR, o-

parcie się o ZSRR — stwierdza tow. Fiedler — oto, co przyniosło wyzwolenie narodowe, co umożliwiło powstanie i rozwój państw demokracji ludowej”.

Dzięki tej pomocy i temu oparciu o ZSRR powstała również Polska Ludowa.

Kraje demokracji ludowej, które oparły się o pomoc ZSRR, autor przedstawia takim krajom, jak np. Francja, która wprawdzie zdobyła wolność narodową i niepodległość dzięki zwycięstwu rewolucyjnej Armii Radzieckiej, nie mogła jednak tego wyzwolenia narodowego spod jarzma hitlerowskiego utrwać przez wyzwolenie klasowe. Nie mogła tego zrobić, ponieważ kraj ten zajęły armie anglosaskie, popierające całą swą zbrojną potęgą imperializm, armie wrogo ustosunkowane wobec ludowych, demokratycznych sił tego kraju.

„We Francji — czytamy w artykule — władze ujęły imperialistyczny kurs, który wczoraj sprzedał kraj Hitlerowi, a dziś sprzedają go imperializmowi amerykańskiemu. Z niewoli hitlerowskiej Francja wpadła pod jarzmo ekonomiczne, polityczne i kulturalne kapitalu amerykańskiego”. Podobny bieg wypadków widzimy w Niemczech Zachodnich, gdzie hitlerowska niewola zastąpiona została przez jarzmo ekonomiczne, polityczne i kulturalne międzynarodowego imperializmu pod wodzą rojącej, podobnie jak hitleryzm, mrzonki o państwowości nad światem — Ameryki.

Jaki stąd wniosek? Masy pracujące Polski mogły zdobyć wyzwolenie narodowe i społeczne, mogły zdobyć władzę tylko w oparciu o Związek Radziecki i przy pomocy Związku Radzieckiego. Tylko również w oparciu o pomoc ZSRR, tylko korzystając z doświadczeń rewolucyjnych budownictwa socjalistycznego Kraju Rad-

ucząc się na nich, potrafimy utrwać władzę ludu pracującego, umocnić i rozwijać dyktaturę proletariatu (władzę klasy robotniczej, sprzymierzonej z podstawowymi masami chłopskimi) w Polsce.

Tow. Fiedler wskazuje, że procesy zdobycia i formowania się władzy mas pracujących pod przewodnictwem klasy robotniczej przebiegały odmiennie w różnych krajach i okresach historycznych. Analizując okresy: Komunę Paryską 1871 roku, Rewolucję Październikową 1917 roku oraz okres formowania się państw demokracji ludowej, tow. Fiedler stwierdza, że odmienną rolę nie była odmiennością klasową, wszystkie te formy władzy są w istocie dyktaturą proletariatu. Ich odmienną — to przede wszystkim odmienną różnych okresów historycznych.

„Klasa robotnicza Rosji pod wodzą Lenina — Stalina — mówi autor — zdobyła władzę w październiku, korzystała z doświadczeń i nauk Komunę. Październik zwyciężył w wyniku rewolucji proletariackiej, dokonanej WĘSNYMI SIEAMI proletariatu i chłopstwa przy moralnym i politycznym oparciu rewolucyjnego odłamu międzynarodowej klasy robotniczej i ludów uciskanych. W 1945 roku — w krajach demokracji ludowej — masy pracujące, z klasą robotniczą na czele, zdobywają władzę DZIEKI WYZWOLENIU TYCH ZIEM PRZEZ ARMIE RADZIECKĄ W OPARCIU O POMOC POTĘŻNEGO MOCARSTWA RADZIECKIEGO, które w okresie, gdy narodom świata zagrażał faszyzm hitlerowski, gdy walka o byt niepodległy spłóła się nierozdzielnie z walką klasową, stanęły na czele tej walki, skupiając wokół siebie walczące ludy całego świata.

I to stanowi najgłębsze źródło odmienności okresu 1945 roku”.

Tow. Fiedler wyczerpująco omawia cechy charakterystyczne Komunę Paryską, zarówno jej dziejowe osiągnięcia, jak i błędy, na których uczyli się teoretycy rewolucji proletariackiej i jej realizatorzy, Marks, Engels, Lenin i Stalin. Omawia również najważniejsze przesłanki pierwszej socjalistycznej Rewolucji Październikowej, której przewodzili wielcy geniusze — Lenin i Stalin. Oto jedna z najbardziej istotnych konkluzji, do których dochodzi tow. Fiedler: „W innych warunkach historycznych, w epoce imperializmu, w okresie wojen i rewolucji proletariackiej — dyktatura proletariatu w ZSRR zasadniczo różniła się od Komunę Paryską przede wszystkim tym, że klasa robotnicza ZSRR miała na czele wspaniałego, zahartowanego w bojach klasowych kierownika — partię nowego typu, partię Lenina-Stalina”.

Komuna Paryska partii takiej nie miała i nie mogła jeszcze mieć. W tym tkwi jedna z najistotniejszych przyczyn tego, że dyktatura proletariatu Komunę była — w myśli określenia towarzysza Stalina — „niecałkowita i nietrwała”.

O tym, jak autor artykułu ujmnie odmienną między Rewolucją Październikową 1917 r. a okresem powstania krajów demokracji ludowych w 1945 r. dowiemy się dokładniej w drugiej części artykułu tow. Fiedlera.

W kolejnym artykule „Nowych Drog” tow. Szyr omawia niektóre zagadnienia walki o realizację planu gospodarczego na 1950 rok. Artykuł ten daje bogaty materiał oraz konkretne wskazania, które ułatwią naszym działaczom gospodarczym, a przede wszystkim organizacjom partyjnym w zakładach pracy kierowanie walką o wykonanie planu.

wysuwanie nowych kadr robotniczych, organizowanie masowego szkolenia, zwiększającego zastępy nowej, robotniczo-chłopskiej inteligencji technicznej, które ułatwia mobilizację mas do walki o nową socjalistyczną technikę oraz niepsanie pracy planowania.

Dużo uwagi poświęca tow. Szyr pracy komitetów partyjnych nad skupianiem wszystkich sił do pomocy w rozwiązywaniu zadań operatywnych planowania, a przede wszystkim sprawie pobudzania zainteresowania załogi tymi zagadnieniami. Ważną rzeczą zwłaszcza w świetle uchwały IV Plenum, jest sprawa podnoszenia kwalifikacji zawodowych załogi, a nade wszystko dzielenie się na szeroką skalę osiągnięciami i doświadczeniami pracy przedowników, racjonalizatorów i nowatorów produkcyjnych. „Doświadczenia produkcyjnych zakładów pracy, produkcyjnych metod pracy — czytamy w artykule — usprawnienia i wynalazki muszą być przenoszone i realizowane — takie jest prawo postępu w naszej gospodarce i w każdym uchyli się od wykonania tych zadań, staje się zawalą drogą na szlaku do socjalizmu i nie zależnie od subiektywnych przyczyn zaniedbania i od poziomu świadomości politycznej zasługują na miało konserwatyści, rutyniarzy, człowieka, który stracił to co jest najcenniejsze w charakterze socjalistycznego pracownika: entuzjazm dla nowych rozwiązań, dla nowych problemów”.

Z dużym naciskiem podkreśla tow. Szyr konieczność stosowania bolsze-wiekiej zasady wiązania problemów ogólnopolitycznych z rozwiązywaniem konkretnych zagadnień gospodarczych.

„Każdy temat „czysto” polityczny — stwierdza tow. Szyr — winien za-

wierać problematykę gospodarczą, każdy temat „czysto” gospodarczy — problematykę polityczną. Każdy działacz partyjny po linii propagandy, agitacji, organizacji pracy oświatowej, młodzieżowej, związkowej itd. musi znać aktualne zagadnienia gospodarcze swego terenu i całego kraju”.

Wiele nowego materiału znajduje się w artykule tow. Kozłowskiej, o naszym doświadczeniu pracy Centralnej Szkoły PZPR im. Juliana Marchlewskiego w Łodzi. Szkoła ta ma poważne osiągnięcia w doborze słuchaczy. Jej ważnym osiągnięciem jest również realizowanie w praktyce linii przewodniej programu, to jest kształtowanie marksistowskiego światopoglądu słuchaczy, zaścześnie planie im uświadamienie postępowania się marksizmem-leninizmem w codziennej, konkretnej pracy.

Artykuł omawia nie tylko osiągnięcia, lecz i szereg braków w pracy tej szkoły.

Zarówno osiągnięcia jak i braki wyczerpująco zanalizowane w artykule tow. Kozłowskiej, pozwolą nie wątpliwie wielu szkolom i kursom partyjnym wyciągnąć pouczające i potrzebne wnioski dla swojej pracy.

W ostatnim numerze „Nowych Drog” znajdujemy ponadto w dziale „Problemy i idee” artykuły: M. Darcieł, J. Desanti, G. Vassails pt. „Nauka burżuazyjna i nauka proletariacka”, Anatola Listowskiego — „Walka o agrobiologię w Polsce” i J. Kowalskiego — „Hercen i Czernyszewski — wiecy nauczyciele polskich działaczy demokratycznych lat sześćdziesiątych XIX w.”

W dziale: „Z międzynarodowego ruchu robotniczego” znajdujemy artykuł tow. Kozłowskiej, pozwolą nie wątpliwie wielu szkolom i kursom partyjnym wyciągnąć pouczające i potrzebne wnioski dla swojej pracy.

Dział recenzji i krytyki przynosi tym razem artykuł o książce Maurice Thoreza „Syn ludu” oraz krytyczne uwagi Leszka Kolańskiego w sprawie „Przerządu Filozoficznego”.

L. L.

Ludzie, którzy kierują Wojewódzką Radą Narodową

Przed kilkoma dniami pisaliśmy o ludziach, którzy kierują naszym województwem, o ludziach, którzy wchodzić w skład Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej. Przed Prezydium, wybranym na uroczystej sesji Rady w dniu 26 maja br., stoją wielkie zadania w związku z praktyczną realizacją ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, dalszej demokracji naszego aparatu administracyjnego — realizowania hasła ludowładztwa. Dziś zapoznajemy czytelników z sylwetkami pozostałych członków Prezydium:



Ob. Ludwik Kwaśniewski

Ludwik Kwaśniewski urodził się w 1907 roku w powiecie sierpeckim, w woj. warszawskim, w rodzinie pracownika rolnego. Ojciec jego wraz z całą rodziną w 1912 roku w poszukiwaniu pracy wyemigrował do Ameryki. Po śmierci ojca wraca wraz z matką do kraju w 1921 r. Zarabiając na utrzymanie udzielał korepetycji, a podczas wakacji pracując jako robotnik rolny, kończył gimnazjum i rozpoczął studia na Wydziale Prawnym Uniwersytetu Warszawskiego. W okresie studiów zaczyna pracować, jako referent w Starostwie w Kutnie, gdzie pozostaje do 1939 roku. W czasie okupacji ob. Kwaśniewski pracuje w cukrowni.

W 1945 roku zostaje wice - starostą w Kutnie i bierze czynny udział w życiu społecznym i politycznym powiatu kutnowskiego. Został przewodniczącym Komitetu Powiatowego Stronnictwa Demokratycznego i ofiarnie pracuje w organizacjach masowych, w zarządach powiatowych TPPR i TPD.

W Kutnie ob. Kwaśniewski pozostaje do roku 1949, po czym obejmuje stanowisko naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi. W tym czasie zostaje członkiem Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego.

Za zasługi, położone w dziedzinie administracji, ob. Kwaśniewski odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Ob. Kwaśniewski został wybrany przez Wojewódzką Radę Narodową na członka Prezydium.

Eustachy Seniow urodził się w 1902 roku w Lisowicach, w okolicy Stanisławowa na Zachodniej Ukrainie. Ojciec jego, robotnik kolejowy, zmarł, gdy Eustachy Seniow miał zaledwie jeden rok. Matka jego go również wcześniej zmarła, a 12 letni chłopiec wychowywany przez dalszą rodzinę, utrzymywał się z własnej pracy. Dzięki pracowitości i hartowi uzyskuje wykształcenie i zaczyna pracować jako nauczyciel w szkole powszechnej.

W roku 1932 tow. Seniow studiował w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, po ukończeniu którego zostaje nauczycielem szkoły specjalnej. W latach następnych studiuje na Wydziale nauk ekonomiczno - społecznych, w Wolnej Wszechnicy.

W okresie okupacji pracuje jako nauczyciel we wsiach w powiecie łimnowskim i nowosądeckim na Podkarpaciu.

Wkrótce po wyzwoleniu wraca do Łodzi na swoje przedwojenne stanowisko nauczyciela szkoły specjalnej. W niedługim czasie zostaje jej kierownikiem. Jesienią 1945 roku pełni funkcję podinspektora miasta Łodzi. W 1947 r. pełni obowiązki naczelnika Wydziału Kuratorium O kręgu Szkolnego Łódzkiego, a w roku 1948 zostaje Kuratorem.

Tow. Seniow, na uroczystej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej, został wybrany członkiem Prezydium Rady.



Tow. Eustachy Seniow



Tow. Czesław Pabisia

Czesław Pabisia pochodzi z rodziny robotniczej z Pabianic. Urodził się w 1911 roku. Po ukończeniu gimnazjum w Pabianicach w roku 1934 wyjechał do Poznania, gdzie studiował na Wydziale Prawno-Ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego.

Wkrótce wojną tow. Pabisia nie mógł liczyć na uzyskanie stanowiska, odpowiadającego jego zdolności i kwalifikacjom. Oweczesne władze sanacyjne niechętnie patrzyły na młodych ludzi pochodzenia robotniczego. Do wybuchu wojny tow. Pabisia pracuje w Urzędzie Skarbowym w Środzie i w Turku.

W 1940 r., wysiedlony przez okupanta na teren t. zw. Generalnej Gubernii, pracował jako magazynier w jednym z obszarowych majątków, a później w Piotrkowie jako rymarz.

Zaraz po wyzwoleniu w 1945 roku tow. Pabisia wstępuje do Partii i początkowo pracuje jako funkcjo-

nariusz Miejskiego Komitetu Polskiej Partii Robotniczej w „swoim rodzinnym mieście — w Pabianicach. Jesienią 1945 roku zostaje zastępcą kierownika Wydziału Apropozycji w Zarządzie Miejskim w Pabianicach. Na stanowisku tym, w okresie powojennych trudności aprowizacyjnych, jakie przeżywał wówczas cały nasz kraj, tow. Pabisia wykazał swoją pracowitość i sumienność, wkrótce otrzymał nominację na wice - prezydenta Pabianic. Od maja 1948 roku do 1950 tow. Pabisia piastował godność prezydenta m. Piotrkowa.

W marcu 1950 r. tow. Pabisia został zastępcą kierownika Wydziału Administracyjno - Samorządowego w Komitecie Wojewódzkim PZPR. Stanowisko to tow. Pabisia zajmował aż do chwili, gdy na uroczystej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi Rada wybrała go sekretarzem Prezydium.

Wskazała na przyczyny niewykonania planów. Korespondent „Głosu” wskazał na palące braki w tym oddziale: na zaniedbane szkolenie, brak opieki nad ludźmi, opieszałe przeprowadzanie remontów. Na podstawie tych wnikliwych uwag mogłoby być już bez większych trudności ustalić przyczyny, hamujące produkcję w przedsiębiorstwie.

BRAK PRZYPEWU NOWYCH SIŁ

Nowy kierownik oddziału ob. Ciesielski rozkłada ręce. „Brak ludzi do obsługi maszyn. Na każdej zmianie 4 samoprzasilne wózki stoją bezczynnie — oto główny powód codziennego zarywania planów.

Dlaczego dopuszczono do takiego stanu? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

TO I O TEGO

Ryccerze stonki ziemniaczanej

W związku ze zbrodniczą prowokacją lotników amerykańskich, którzy napewno nie z inicjatywy osobistej, lecz na rozkaz z góry zrzucałi cele „ladunka” stonki ziemniaczanej na pola Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jeden z wysokiich urzędników ministerstwa handlu i zaopatrzenia przypomniał, że w roku ub. na terenie Wschodnich Niemiec SAMOLOTY KADZIECKIE za pomocą rozpylania odpowiednich środków chemicznych, przeprowadziły energiczną i skuteczną walkę z owadami-szkodnikami leśnymi, zagrażającymi roślinności.

Jak przekonujemy się, nie po raz pierwszy, samoloty mogą być używane do różnych, wręcz odmiennych celów. Dla jednych — samolot staje się narzędziem walki z wrogimi czynnikiemi zjawiskami przyrody, narzędziem przyjaznej pomocy i współpracy w walce o byt i dobrobyt. Dla drugich — samolot, nawet w czasie pokoju, to instrument niszczenia planów pracy ludzkiej w sposób najbardziej podstępny i niekroczny, instrument, który ma przyczynić się do masowego głodu i niedożywienia.

Gi pierwi — to komuniści, wychowani w rewolucyjnej szkole Lenina i Stalina. Ci drudzy — to wykonawcy woli amerykańskich imperialistów i wrogów ludzkości, najmieli bez czci i sumienia, gotowi — wzamian za kilka dolarów — zrzucić ze szych samolotów stonkę ziemniaczaną, sadzonkowe pelny lub... bomby atomowe.

Oto przepaścista różnica, dzieląca DWA POGLĄDY NA ŚWIAT, DWIE KULTURY, DWA SPOSOBY POJMOWANIA STOSUNKU DO CZŁOWIEKA I ZBIOROWOSCI.

Stonka ziemniaczana, zrzucona przez lotników amerykańskich, na pola wschodnio-niemieckie, przejdzie na zawsze do historii, jako jeden z najmówowniejszych symboli „atlantycyckiej” kultury i „atlantycyckiego” humanitaryzmu.

B. D.

W PZPB im. Marchlewskiego

Zapomniana przedziałnia odpadkowa

Brak opieki nad kadrami — główną przyczyną trudności

Trzeba przejść przez całe ogromne podwórce, minąć strażnicę, pozostać poza sobą cały kompleks potężnych zabudowań PZPB im. Marchlewskiego, tętniących bezustannym ruchem maszyn, żeby na uboczu znaleźć niepozorny budynek przedziałni odpadkowej. Można by śmiało zaryzykować powiedzenie, że przedziałnia ta pozostawała dotychczas tak właśnie — na uboczu, że nie zwracano na nią szczególnej uwagi, że spośród wszystkich oddziałów PZPB im. Marchlewskiego najmniej interesowano się tym właśnie oddziałem. I mimo, że jest to druga co do wielkości przedziałnia odpadkowa w kraju.

Wiadomym było od kilku miesięcy, że przedziałnia odpadkowa PZPB im. Marchlewskiego wykonuje plan produkcyjny zaledwie w 85-88 proc. Lecz dopiero korespondencja nadesłała nam przez tow. Gołbia dokładnie zanalizowała sytuację tam panującą,

wskazała na przyczyny niewykonania planów. Korespondent „Głosu” wskazał na palące braki w tym oddziale: na zaniedbane szkolenie, brak opieki nad ludźmi, opieszałe przeprowadzanie remontów. Na podstawie tych wnikliwych uwag mogłoby być już bez większych trudności ustalić przyczyny, hamujące produkcję w przedsiębiorstwie.

BRAK PRZYPEWU NOWYCH SIŁ

Nowy kierownik oddziału ob. Ciesielski rozkłada ręce. „Brak ludzi do obsługi maszyn. Na każdej zmianie 4 samoprzasilne wózki stoją bezczynnie — oto główny powód codziennego zarywania planów.

Dlaczego dopuszczono do takiego stanu? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

łowe? Dlaczego wcześniej kierownictwo i rada zakładowa nie były si-

NASI KORESPONDENCI

Marnotrawstwo i brak higieny Czy wie o tym wydział BHP?

Nie tak dawno odbywały się w naszych zakładach zebrania pod hasłem walki z marnotrawstwem. Mówiono dużo o systemie „O”, o konieczności oszczędzania surowca, artykułów technicznych i pomocniczych, o jak najlepszym wykorzystaniu cennej bawolny. A tymczasem na naszym oddziale to piękne hasła nie zostały, niestety, zastoso-

wane w życiu. Dzieje się tak skutkiem braku dostatecznej kontroli oraz skutkiem zaniedbań naszego wydziału BHP. Ponieważ nie zaszło o nasze go oddziału w szafki do ubrań, robotnicy nie przynoszą w ogóle rękawiczek do rąk, z tej prostej przyczyny, że nie mają ich gdzie położyć. A więc po skończonej robocie umywszy ręce wyolerają je — a można to często zauważyć — w nie doprzed.

„Współzawodnictwo” w Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego

W Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego powstał Zakładowy Komitet Współzawodnictwa. Nie wiele jednak pozytywnego można o pracy tego Komitetu powiedzieć. Nie ma on nawet przewodniczącego, a pływne kryteria regulaminu uniemożliwiają obiektywną ocenę pracy współzawodniczących.

Ostatnio dla usprawnienia pracy Komitetu zostały zwolnione dwa zebrania. Niestety, na skutek nieprzybycia przedstawicieli Rady Głównej Współzawodnictwa, zebrania te nie doszły do skutku. Zły styl pracy Komitetu nas-

Naprawdę karygodne, że dotychczas nikt na to nie zwrócił uwagi i nie zlikwidował tego marnotrawstwa. Naprawdę dziwne, że nasz wydział BHP nie zainstalował szafek dla robotników, z obowiązkową przysługującą się porożwieszonym na szafkach produkcyjnych ubraniami i widząc, że marnuje się cenny surowiec.

H. Wróblewska
korespondentka „Głosu” z PZPB im. Stalina.

Sluchacze Technikum Włókienniczego biorą udział w ekipach łączności

Sluchacze Technikum Włókienniczego biorą udział w wyjazdach fabrycznych ekip łączności do wsi. I tak ostatnio 10 słuchaczy szkoły

wzięło udział w pracach 19 ekip. W terenie nasi towarzysze zapoznali się z metodami pracy ekip, korzystając z doświadczeń robotników, którzy już dłuższy czas biorą udział w akcji łączności. Między innymi odwiedziliśmy wieś Jakubowiec, której mieszkańcy na kilka dni przed tym podpisali się pod Apielem Pokoju. Chłopcy opowiadali nam o wrażeniach, jakie wywarł na nich fakt złożenia podpisu, o tym, jak to czlowieka podnosi na dnieku świadomość, że jednostki łączą się w miliony, a te miliony kobiet, mężczyzn, starców i dzieci gotowe są do nieustępliwej walki o pokój.

Marian Kozłowski
korespondent „Głosu” z Technikum Włókienniczego.

I. Wojtyński
korespondent „Głosu” z CIEPS.

Go na to Wydział Kulturalno-Oświatowy?

Niemal po każdej uroczystości o-ficjalnej, w zakładach pracy odbywa się część artystyczna, w wykonaniu zespołów fabrycznych. To właśnie wpłynęło, że w 1949 r. powstała u nas myśl utworzenia kółka dramatycznego. Wielu pracowników zgłosiło swój udział.

Po dyskusji postanowiono przygotować „Jubileusz” Czechowa. Wielką satysfakcją dla całej załogi był fakt wystawienia na akademii ti-

stopadowej tej sztuki, którą wykonał nasz pracownik. Później graliśmy ją na wsi, do której jeździł nasz zespół łączności. Lecz na tym kończy się praca zespołu. Ob. Bernaciak, który był naszym reżyserem, został skierowany do Zw. Zaw. Spożywców i prowadzi inne kółka dramatyczne, my zaś nie mamy reżysera. Wydział Kult.-Oświat. powiadomiony przez nas w listopadzie przyrzekł przysłać nam innego w zastępstwie.

W „krótkim czasie”, bo już w styczniu, przysłano nam reżyserkę, która rozpoczęła pracę od pięknych zdań o sztuce i teatrze, skrytykowała naszą małą, lecz drogą nam świetlicę, zwołała za tydzień zebranie, odnotowała jego termin w kalendarzyku i od tej pory więcej się nie pokazała. Interweniowaliśmy kilkakrotnie, a Wydział Kult.-Oświatowy przy Związku przyrzekał, że nie zapomni o nas. Jednakże już sześć miesięcy upłynęło od tego czasu i reżysera wciąż nie ma. Fabryka na uroczystości „wypożyczyła” zespoły artystyczne z innych zakładów. Może wreszcie Wydział Kult.-Oświat. przypomni sobie o nas i więcej się nami zainteresuje przyzywając nowego reżysera.

Józef Cajdler
korespondent „Głosu” z L. Fab. Maszyn Jedw.

Trzeba opieką otoczyć również i starszych robotników. Tacy śrubownicy, jak tow. Kozulak, Chmielewscy i Przybylak, wykonujący około 120 proc. bazy, są naprawdę cen-

nym materiałem dla przedziałni odpadkowej. Z takich, jak oni, powinni rekrutować się instruktorzy, szkolący nowy narybek.

NIE WIDZIANO LUDZI

Przedziałnia odpadkowa, zatrudniająca 848 pracowników produkcyjnych nie miała dotychczas ani swej partyjnej organizacji oddziałowej, ani oddziałowej rady zakładowej. 112 członków Partii nie miało swej organizacji partyjnej, z Komitetu Fabrycznego i z Rady nie wiedziano nawet dobrze, jakich ludzi mają w „odpadkowej”. Ulatroło więc mniemanie, że tam-nikogo nie można wysunąć, że nie ma kogo wybrać do szkoły partyjnej lub związkowej.

A tymczasem z chwilą, gdy obecnie organizuje się tam organizację oddziałową i oddziałową radę zakładową, okazuje się, że w przedziałni odpadkowej nie brak ludzi zdolnych, chętnych do pracy, pełnych poświęcenia i to zarówno partyjników, jak i bezpartyjnych. Np. tow. Baranicka, bezpartyjna, gotowa jest podjąć się wszelkiej pracy społecznej. Podobnych pracowników jest tu więcej.

Nie ulega wątpliwości, że teraz, gdy przedziałnia odpadkowa będzie miała możliwość kształcić i rozwijać swój własny aktyw partyjny i związkowy, potrafi zwyciężyć trudności, hamujące produkcję, potrafi bić się o swój własny warsztat mechaniczny, o swego rymarza, żeby długie remonty i psujące się wciąż pasy skórzane nie utrudniały produkcji.

Należy przypuszczać, że oddziałowa rada zrewiduje też dotychczasowy niesłuszny rozdziałnik na ubuwie i ubranie robotce. Robotnicy transportowi otrzymali bowiem tylko w 50 proc. przydział tępów, robotnicy, zatrudnieni przy wilkach i szarpaczach, w ogóle nie otrzymują obuwia, a śrubownicy, którzy stale przecieć mają do czyszczenia ze smażami, otrzymują zamiast roboczych fartuchów z długimi rękawami fartuszki na „szelki”, które nie chronią ich ubrań.

Te wszystkie sprawy, drobne i duże, składały się dotychczas w sumie na trudność, z jakimi borykała się przedziałnia odpadkowa Zakładów im. Marchlewskiego.

Te wszystkie trudności z chwilą, gdy oddział ten stał się wreszcie ośrodkiem zainteresowania dyrekcji, organizacji partyjnej i rady zakładowej, mogą i powinny zostać w jak naj szybszym czasie usunięte.

Stanie się to zwłaszcza wtedy, gdy również w przedziałni odpadkowej wprowadzone zostaną w życie w całej rozciągłości wytyczne IV Plenum KC PZPR.

H. Sam.

Wielki rewolucjonista i budowniczy państwa socjalistycznego

W czwartą rocznicę śmierci Michała Kalinina



Cztery lata temu, dnia 3 czerwca 1946 roku, zmarł MICHAŁ KALININ, wielki rewolucjonista, wierny towarzysz broni Lenina i Stalina, jeden z najwybitniejszych budowniczych i najwybitniejszych przywódców partii bolszewickiej oraz kierowników państwa radzieckiego.

Cale swe życie poświęcił Kalinin walce o sprawę mas pracujących, o zwycięstwo komunizmu. W swej działalności przeżył on chlubną drogę, poczynając od robotnika — rewolucjonisty, a kończąc na stanowisku kierownika najwyższego organu państwowego pierwszego na świecie państwa socjalistycznego.

MICHAŁ KALININ urodził się 20 listopada 1875 roku w gubernii twerskiej (obecnie obwód kaliniński) w rodzinie chłopca. Po ukończeniu szkoły elementarnej w 1889 roku wyjechał do Petersburga w poszukiwaniu zarobku. Pracując w szeregu fabryk, początkowo jako uczeń, na stopnie jako tokarz — metalowiec. Jednocześnie uczęszczał do szkoły wieczorowej i cale noce spędzał nad książką.

Już w tym okresie Kalinin bierze udział w pracy nielegalnych robotniczych kolekcji rewolucyjnych, studiuje literaturę marksistowską, staje się aktywnym członkiem założonego przez Lenina „Związku Walki o Wyzwolenie Klasy Robotniczej”.

W roku 1889 Kalinin zostaje aresztowany i po 10 miesiącach więzienia zesłany na Kaukaz. W Tyflisie spotyka się z Józefem Stalinem, z którym współpracuje przy tworzeniu organizacji „socjalizm demokratyczny”.

Kalinin jest stale prześladowany przez satrapów carskich. W okresie od roku 1889 do 1916 aresztowano go 14 razy, wtrącano do więzienia, karano zesłaniem. Mimo to, kroczył on nieugięcie ciernistą i chlubną drogą zawodowego rewolucjonisty.

W okresie pierwszej rewolucji rosyjskiej 1905 roku, a następnie — reakcji stołypinowskiej, Kalinin występuje jako wierny współbojownik Lenina i Stalina, walcząc nieugięcie przeciwko caratowi.

W okresie nowego wzrostu fali rewolucyjnej, Kalinin rozwija wielostronną działalność partyjną na terenie kas chorych i związków zawodowych; uczestniczy w kampanii wyborczej do IV Dumy Państwowej; pomaga w stworzeniu gazety „Prawda”.

Praska konferencja SDPRR (sty czeń 1912) wybiera Michała Kalinina na kandydata do Komitetu Centralnego oraz do Biura Rosyjskiego KC, na czele którego stoi Józef Stalin. Jesienią 1913 roku, na naradzie KC SDPRR (b) z działaczami partyjnymi w Foroninie, dokooptowano Michała Kalinina do Komitetu Cen

tralnego partii w charakterze członka.

W czasie pierwszej wojny światowej i rewolucji lutowej Michał Kalinin głosi wysunięte przez Lenina hasła rewolucyjne, wysoko dzierży bolszewicki sztandar internacjonalizmu proletariackiego, występuje przeciwko socjal-szwabizmowi, mobilizując klasę robotniczą do walki przeciwko samowładztwu.

Pod kierownictwem Lenina i Stalina Michał Kalinin uczestniczy aktywnie w przygotowaniu i przeprowadzeniu Wielkiej Październiczej Rewolucji Socjalistycznej, a po jej zwycięstwie staje się jednym z najwybitniejszych budowniczych i kierowników młodego państwa radzieckiego.

30 marca 1919 roku na wniosek Lenina następuje wybór Kalinina na stanowisko przewodniczącego Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego Rad. Michał Kalinin staje na czele państwa socjalistycznego.

W grudniu 1922 roku odbył się pierwszy Wszechzwiązkowy Zjazd Rad, który proklamował powstanie ZSRR. Zjazd wysunął Michała Kalinina na stanowisko przewodniczącego Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSRR. W styczniu 1928 roku pierwsza sesja Rady Najwyższej ZSRR wybiera Michała Kalinina na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Przez 27 lat Michał Kalinin piastował z poświęceniem i ofiarnością stanowisko kierownika najwyższego organu państwa radzieckiego, poświęcając wszystkie siły dla dobra ojczyzny socjalistycznej, pracując nad umocnieniem sojuszu między robotnikami, chłopami i inteligencją, nad zacieśnieniem więzów przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego.

Przez cale swe życie Michał Kalinin był wiernym uczniem i towarzyszem broni, współpracownikiem i przyjacielem Lenina i Stalina, Michał Kalinin walcząc bezustannie i niezmordowanie przeciwko wrogom partii i narodu, walcząc o triumf leninizmu. Należał on do kierowniczo-trzonu partii bolszewickiej, do którego czele po śmierci Lenina stał wielki kontynuator dzieła Lenina, Józef Stalin. Poczynając od XIV Zjazdu partii (grudzień 1925 roku) Michał Kalinin jest członkiem Biura Politycznego KC WKP(b).

Michał Kalinin bezustannie i nieustraszenie pracował nad sobą, był jednym z najbardziej wykształconych ludzi naszych czasów, wybitnie utalentowanym propagatorem idei marksizmu-leninizmu, zdolnym publicystą, płomiennym agitatorom.

W okresie pokojowego budownictwa Michał Kalinin rozwija nieustraszoną i owocną działalność w celu wzmocnienia potęgi radzieckiego ustroju społecznego i państwowego, kroczy w pierwszych szeregach bojowników o uprzemysłowienie kraju i kolektywizację rolnictwa, o socjalistyczną przebudowę wszystkich dziedzin życia społeczeństwa radzieckiego.

Ścisła więź łączyła Michała Kalinina z ludem. W czasie swych licznych podróży zwiędził on w wszystkie niemal zakątki niezmiernego kraju radzieckiego.

Miliony ludzi radzieckich widzieli go w miastach, wsiach, autach, kioskach. W jego gabinecie w Moskwie można było codziennie spotkać robotników, chłopów i przedstawicieli inteligencji. Wszystkie nara-

dy ZSRR uważały Kalinina za swego serdecznego przyjaciela, wielkiego nauczyciela, mądrego kierownika.

W okresie Wielkiej Wojny Narodowej Kalinin, mimo choroby, pracował ofiarnie na stanowisku kierownika państwa radzieckiego, poświęcając wszystkie siły sprawie organizacji zwycięstwa nad niemieckimi i japońskimi napastnikami.

Płomiennie wystąpienia Kalinina na łamach prasy i przez radio, przemówienia do mas pracujących Moskwy, Leningradu, Kujbyszewa, Gorkiego, Jarosława i Baku, rozmowy z żołnierzami frontowymi wpały w serca ludzi radzieckich niezłomną wiarę w zwycięstwo nad wrogiem.

Pod kierownictwem genialnego stratega i wielkiego wodza, Józefa Stalina, naród radziecki odniósł wspaniałe zwycięstwo w Wielkiej Wojnie Narodowej.

Dnia 24 czerwca 1945 roku na trybunie Mauzoleum Lenina, w czasie deflady zwycięstwa, u boku wielkiego wodza komunizmu, Józefa Stalina, stał jego wierny towarzysz broni, Michał Kalinin. Obydwoj z uczuciem dumy i radości witali okrytą chwałą Armię Radziecką.

Cale życie i działalność Michała

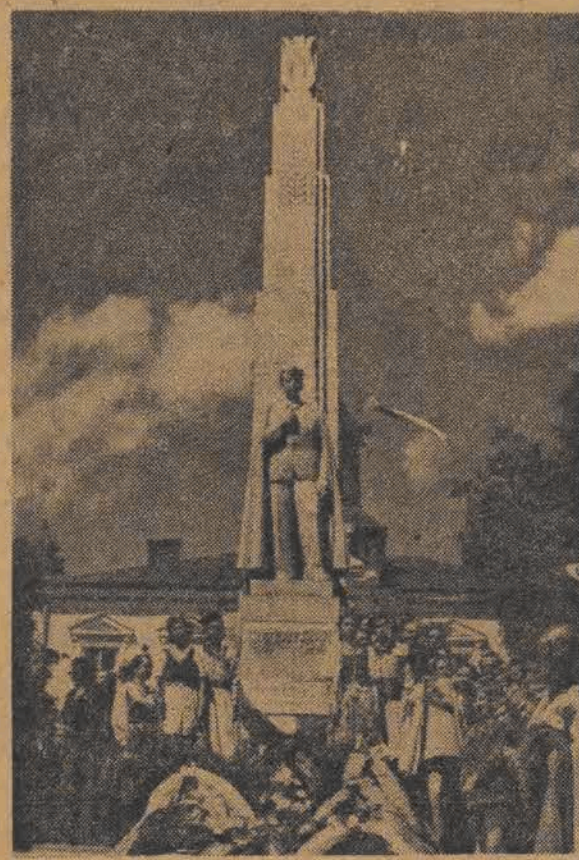
Kalinina stanowi wspaniały wzór bohaterstwa w służbie narodu. Płomienny patriota, Michał Kalinin wzbudzał w sercach ludzi radzieckich uczucie dumy narodowej, świadomość wielkiej roli pierwszego kraju socjalizmu w rozwoju ludzkości na drodze postępu.

Michał Kalinin głosił, że kardynalnym zadaniem naszej epoki w służbie postępu jest umocnienie socjalizmu i budowanie komunizmu. Cale swe burzliwe, bohaterskie życie poświęcił temu szlachetnemu zadaniu.

„Żyjemy — mówił Kalinin — w wielkiej epoce, kiedy rozpada się w gruzy stary ustroj kapitalistyczny, a na gruzach tych powstaje nowy ustroj komunistyczny”.

Niestrudzona walka, jaka toczył Kalinin o wolność i szczęście mas pracujących, zjednała mu powszechną miłość w kraju radzieckim oraz głęboki szacunek całej przodującej ludzkości. Naród radziecki czcił pamięć swego wielkiego syna, okrytego chwałą rewolucjonisty, wiernego towarzysza broni Lenina i Stalina, mądrego nauczyciela, płomiennego patrioty, nieugiętego bojownika o sprawę komunizmu.

Pomnik Władysława Orkana



W dniu Święta Ludowego został odsłonięty w Nowym Targu na Podhalu pomnik Władysława Orkana. Foto AR. Zdzisław Wdowiński

W trosce o wzrost aktywu wiejskiego

Na marginesie narady aktywu partyjnego w Skierniewicach

Sprawa kadr — to sprawa wszystkich organizacji partyjnych, wszystkich członków Partii. Realizując wytyczne IV Plenum KC PZPR, wszyscy członkowie Partii muszą zrozumieć ich istotny sens. Trzeba zrozumieć, że walka o kadry, o wychowanie i przygotowanie rezerwy kadr dla aparatu partyjnego, przemysłowego, rolnictwa i t. p., to walka o realizację Planu 6-letniego, to walka o przyspieszenie budowy socjalizmu w Polsce.

Wyszukiwanie tysięcy ludzi zdolnych, uczelnych i związanych z nami klasowo, wychowanie ich, szkolenie i wysuwanie ich na poszczególne odcinki pracy według ich uzdolnień i kwalifikacji, a po wysunięciu dalsze podnoszenie ich poziomu politycznego i kwalifikacji za wodowych, jest zadaniem, stojącym przed wszystkimi organizacjami partyjnymi.

Trzeba przy tym pamiętać, że sprawa kadr — to zadanie nie tylko na dziś i jutro, to zadanie na cale lata. Zadanie to, obok wielu innych, stojących przed organizacjami partyjnymi, musi być omawiane i realizowane każdego dnia.

Czy wszyscy członkowie naszej Partii tak zrozumieli to zagadnienie?

Na odprawie skierniewickiego aktywu

Na odprawie skierniewickiego aktywu partyjnego, poświęconej omówieniu i sposobom realizacji wytycznych IV Plenum KC PZPR, mimo, że sekretarz KW tow. Kubiński w swym referacie omówił dokładnie i obszernie zagadnienie polityki kadr i zadania, stojące przed organizacjami partyjnymi — to zagadnienie kadr nie znalazło odpowiedniego odzwierciedlenia w dyskusji.

Czy świadczy to o tym, że towarzysze z powiatu skierniewickiego nie doceniają znaczenia problemu kadr. Przyczyn tego niepokojącego zjawiska należy doszukiwać się raczej gdzie indziej. Zagadnienie to jest im po prostu jeszcze za mało znane, a często niezrozumiałe. Świadczy to o tym, że towarzysze przed odprawą aktywu, nie zapoznali się z tekstem referatu tow. Bieruta i nie

przyswoili sobie materiałów, publikowanych w prasie partyjnej w związku z IV Plenum.

I to właśnie sprawilo, że na odprawie aktywu skierniewickiego poruszono szereg zagadnień ważnych i istotnych, o których winno się mówić, lecz mimo to w bardzo małym stopniu omawiano sprawę zasadniczą: jak skierniewicka organizacja partyjna ma realizować wytyczne IV Plenum KC PZPR na swoim terenie.

Wieś także czeka na kadry

Drugą przyczyną niewłaściwego przebiegu dyskusji, to zbyt niezaangażowanie się wólkowców w zagadnienie swego podwórka. Towarzysze z powiatu skierniewickiego szczególnie ze wsi, sadzą, że sprawa kadr nie jest sprawą pałaca, bo przecież wszystkie stanowiska, np. w gminnej spółdzielni są obsadzone, a jeżeli które z nich zostanie zwolnione, rzekomo czeka na nie nawet kilku odpowiednich kandydatów. Kadry nam są potrzebne, powiedział np. tow. Kopeć w dyskusji, tylko w przemyśle, górnictwie, hutnictwie i t. p.

Ale przecież nie mniej potrzebne są nam kadry w rolnictwie. Wieś na szta kroczy do socjalizmu. Powstają nowe spółdzielnie produkcyjne, ośrodki maszynowe państwowe i spółdzielcze, powstają liczne ośrodki kulturalno- oświatowe na wsi, buduje się szkoły, żłobki i przedszkola. W Planie 6-letnim nastąpi potężna rewolucja w naszej dotychczas jeszcze zacofanej gospodarce rolnej dzięki zmechanizowaniu uprawy ziemi i podniesieniu wydajności przez stosowanie właściwego płodozmiennu i nawożenia.

Czy nie najwyższe już czas pomyśleć o przygotowaniu ogromnej kadry agronomów, instruktorów rolnych, mechaników, traktorzystów, rachmistrzów dla spółdzielni produkcyjnych, kierowników świetlic, nauczycieli, a przede wszystkim pracowników aparatu partyjnego?

Również szybko rozbudowujący się w Polsce Ludowej przemysł wymaga tysięcy nowych fachowców, których poważny odsetek musi dać wieś. Wiemy natomiast, że stosun-

kowo mały jeszcze odsetek dzieci robotników rolnych oraz chłopów małych i średniorolnych uczy się w szkołach zawodowych, w szkołach ogólnokształcących i na wyższych uczelniach. O tym niestety towarzysze w dyskusji zapomnieli.

Weźmy aparat gminnych spółdzielni. Mimo, że etaty są obsadzone i mimo iż rzekomo na każdy zwolniony etat czeka kilku kandydatów, to jednak i tutaj w gruncie rzeczy dośkłada dają się nam we znaki brak kadr.

Tow. Greda i tow. Lewandowski mówiąc o zlej pracy gminnych spółdzielni, słusznie stwierdzili, że niektóre z nich swymi niewłaściwymi posunięciami, zrażają chłopów do spółdzielczości.

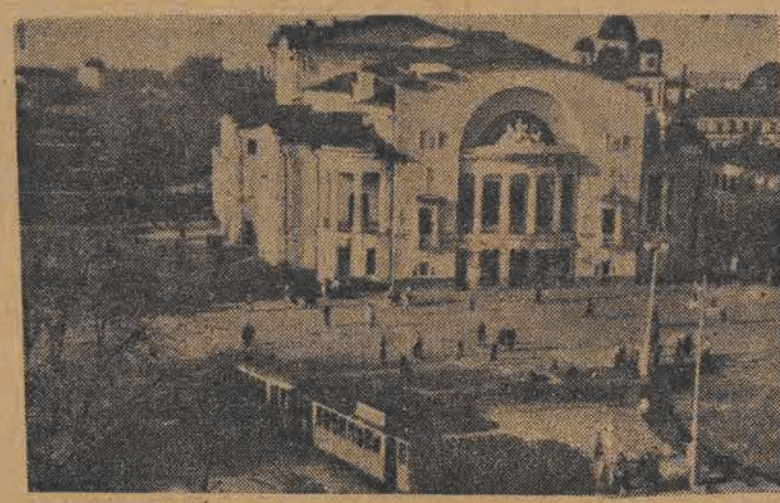
I mimo to — nie próbowano znaleźć środków zaradczych, ażeby zgłoszyć — przez odpowiednie wychowanie i dobór kadr spółdzielczych.

Troska o kadry partyjne

Przebieg dyskusji wykazał, że przede wszystkim należy przygotować kadry partyjne, które potrafią wychowawczo oddziaływać zarówno na członków partii jak i na bezpartyjnych, a tym samym realizować wytyczne IV Plenum KC PZPR.

Za przykład można wziąć nawet wspomnianych już towarzyszy Gredę i Lewandowskiego. Bezgranicznie oddani Partii, młodzi, energiczni i pełni entuzjazmu w pracy, nie doceniają jednak możliwości jakie daje praca wychowawcza, uważając, że wszystkich za wszystkie przewinieństwa należy karać i to surowo karać, nie wnikając zupełnie w źródła tych przewinień.

Tow. Greda powiedział m. in. w dyskusji: „Wszystkich towarzyszy, którzy nie przychodzą na szkolenie partyjne, trzeba surowo ukarać”.



Gmach teatru dramatycznego im. Wolkowa w Jarosławiu. Foto SIB

Miasto nad Wołgą

brzyk jarosławskich zdobyły sobie w ZSRR zasłużoną sławę.

W kopalniach Zagłębia Donieckiego pracują potężne kombajny węglowe — cudowne maszyny, które jednocześnie podcinają warstwy węgla, rozłupują go na drobniejsze kawałki i odrzucają na transporter. Niemniej swoje podziw, niż kombajn wywołuje ciekawość, elastyczna taśma transportera, wytrzymująca olbrzymie obciążenie. Jarosławsk! — z uśmiechem powiada maszynista kombajnu, wskazując taśmę.

W ZSRR znane są powszechnie, zarówno jarosławskie silniki o napędzie elektrycznym, jak doskonałe śniegowce damskie, konserwy rybne i obrabiarki, tkaniny lniane, meble i lakier, obuwie skórzane i wyroby azbestowe. Przed 17 laty dokonano słynnego prze-

jazdu samochodami przez pustynię Kara-Kum; wszystkie samochody zaopatrzone były w opony z wołżańskiego kauczuku, wyprodukowane w Jarosławskiej Fabryce Opon.

W sierpniu 1949 r., podczas gdy w Moskwie odbywała się Wszechzwiązkowa Konferencja Obronców Pokoju, załoga odznaczanej Ordrem Lenina Fabryki Opon Samochodowych zameldowała o wykonaniu planu pięcioletniego w ciągu 3 lat i 8 miesięcy. Wiele przedsięwzięcia Jarosława zakończyło wykonanie planu 5-letniego na dzień 21 grudnia 1949 r. — dzień 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Aleksy Bykow, przewodniczący Miejskiej Rady Delegatów, opowiada: „Mamw doskonały teatr. o nai-

starszych w Rosji tradycjach. W roku bieżącym teatr nasz będzie obchodził 200-lecie swego istnienia. W roku ubiegłym powstał teatr komedii muzycznej. Jarosław ma pięć kin i 28 klubów. W pięciu wyższych zakładach naukowych, 66 szkołach średnio, i dziesięciu letnich, w 18 szkołach rzemieślniczych i przysposobienia zawodowego uczą się dziesiątki tysięcy osób.

Jarosław posiada 80 bogato wyposażonych bibliotek; same tylko biblioteki związkowych zawodowych licza ponad 600 tys. tomów. Jaros-

ławski oddział Wszechzwiązkowego Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Politycznej i Nauki stworzył 24 stałe lektorki. W ciągu ostatnich 4 lat obwodowe wydawnictwo przystawo wydało ponad 300 pozycji książkowych w łącznym nakładzie 2,5 miliona egzemplarzy. Owocnie pracuje miejscowy oddział Związku Pisarzy Radzieckich, zrzeszający liczną grupę pisarzy i poetów”.

Pełnią życia żyje dziś starodawny gród nadwożański, ważny ośrodek przemysłowy i kulturalny RSRR.



Bulwar nadrzeczny w Jarosławiu. Foto SIB

Na wysokim, stromym brzegu Wołgi leży jedno z najstarszych miast rosyjskich — Jarosław. Założone w r. 1024 przez władcę Rusi — Jaroslawa Mądrego, miasto to zachowało po dziś dzień wiele historycznych pamiątek, świadczących o chlubnej przeszłości na rodu rosyjskiego.

W pobliżu potężnych gmachów kombinatu włókienniczego „Czerwony Perekop” wznosi się niewielki pagórek, noszący starodawną nazwę „Góry Tugowej”. Z tego pagórka mieszkańcy Jarosława odpierali w XIII w. zaciecie ataki

hord mongolskiego chana. Batiya. Po przepłynięciu się przez dopływ Wołgi — Korosil, trafiamy do centrum miasta, pod murą starożytnego klasztoru Spasskiego. Tu, w r. 1795, odnaleziono jedyny zachowany egzemplarz „Słowa o pulku Igora” — pomnikowego poematu staroruskiej literatury.

Jarosław słynie jednak nie tylko ze swych zabytków. Znani są w całym kraju i cieszą się powszechnym szacunkiem jego ludzie: majstrowie fabryczni, nowatorzy produkcji, pracownicy nauki, kultur i sztuki; wyrobca fa-

Gęsta sieć zlewni mleka powstaje w województwie łódzkim

Przy współdziałaniu czynników politycznych, społecznych i gospodarczych, terenowe ogniska Centrali Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich województwa łódzkiego przystąpiły do masowego organizowania gromadzkich stacji zlewni mleka i śmietanczarń. Do chwili obecnej uruchomiono już ponad 500 tego rodzaju placówek, zaś do końca bieżącego roku liczba ich powiększona zostanie do 760. Zlewnie mleka wyposażone są w niezbędne urządzenia techniczne, a więc w przyrządy do pobierania próbek mleka, wirówki itp.

Przy nowopowstałych zlewniach ukonstytuowały się człon-

kowskie komitety dostawców, wybierane spośród chłopów mało i średniorolnych, które spełniają funkcje kontrolne nad działalnością poszczególnych spółdzielni mleczarskich.

W większości gromad województwa łódzkiego w szybkim tempie powstają również ruchome zlewnie mleka, które będą docierać do poszczególnych gospodarstw chłopskich i ułatwiać rolnikom zbieranie wyprodukowanych nadwyżek mleka i jaj. W najbliższym czasie tego rodzaju punkty powstaną w 1.700 wsiach naszego województwa.

Inicjatywę CSMJ chłopów powiatu z wielkim zadowoleniem.

Załoga tartaku

wykonała zobowiązania przedterminowo

Nocna zmiana PPBZL, Zakład Nr 1 Tartak w Zgierzu wykonała długofalowe zobowiązania podjęte w odpowiedzi na apel tow. Wiktor Markiewski. Półroczny plan uzyskania tarczy w ilości 2956 m sześciennych — wykonano.

Załoga tartaku zobowiązała się plan ten wykonać w dniu 31 maja 1950 r. Zobowiązanie wykonano w terminie o 12 dni wcześniej. Plan półroczny wykonano, zużywając 3002 trako-godz., zamiast

4480 trako-godz. zaplanowanych, dzięki czemu powiększono sprawność i wydajność tartaku.

Przy wykonywaniu zobowiązań wyróżnili się pracownicy: Emil Lotarewicz — gatrowy, Franciszek Szewczyk — placowy, Władysław Szadkowski — obrzynacz, St. Gomulak — gatrowy oraz Jan Zakrzewski — manipulant.

Dzięki przedterminowemu wykonaniu zobowiązań, załoga tartaku zaoszczędziła 368.032 zł.

J. M.

Zakończenie kursu dla ratowników PCK

Kilka dni temu odbyło się zakończenie kursu PCK, tzw. ratowników. Kurs był prowadzony przez Oddział PCK w Brzezinach, pod kierownictwem kół młodzieżowych oraz pod nadzorem lekarza powiatowego, dr A. Hetmana.

Na kursie wykładane były następujące przedmioty: higiena osobista, higiena otoczenia, choroby, klęski społeczne, pierwsza pomoc w nagłych wypadkach, orga-

nizacja „Służby Zdrowia”, organizacja i zadania PCK, organizacja kąpieli czystości i ratownictwo przeciwochemiczne i przeciwozkaźne. Kurs trwał razem 35 godzin.

Sluchacze rekrutowali się przede wszystkim z uczniów szkoły powszechnej oraz harcerzy.

Po egzaminie okolicznościowe przemówienie wygłosił pełnomocnik PCK, ob. M. Maryniak.

Więcej kobiet na stanowiska w aparacie partyjnym i zawodowym,

śmielej wysuwać nowe kadry —

oto zadania Komitetu Powiatowego PZPR w Rawie Mazowieckiej

W celu przyswojenia i przeanalizowania uchwał IV Plenum KC dotyczących polityki kadr w aparacie partyjnym, odbyło się w Rawie Maz. Plenum Komitetu Powiatowego PZPR, poświęcone dotychczasowej polityce kadr w powiecie rawsko-mazowieckim. Przeanalizowano dokładnie dotychczasową politykę kadrową w aparacie partyjnym, w urzędach, instytucjach i organizacjach masowych. Jak się okazało w trakcie dyskusji, aparat partyjny powiatu rawsko-mazowieckiego posiada dostateczną ilość towarzyszy o zadawalającym wyrobieniu politycznym i społecznym. Nie mniej dotychczasowa polityka kadrowa pozostała w wielu miejscach i w jej wyniku dawał się odczuwać dotkliwy brak kadr, mimo iż odpowiednich ludzi do obsadzenia wolnych stanowisk nie brakowało. Do poprawienia sytuacji na tym odcinku przyczyniły się ostatnie wybory, w wyniku których wykryto szereg zaniedbań i niedociągnięć w dotychczasowej polityce kadrowej i postarano się je usunąć.

Egzekutywa powiatowa, realizując wytyczne IV Plenum, znalazła odpowiednich ludzi i powołała ich do pracy w aparacie partyjnym. Między innymi na wolne, nieobsadzone etaty powołani zostali ostatnio tow. Szostek i tow. Jadczyk.

Analizując dokładnie osiągnięcia i braki dotychczasowej polityki kadrowej stwierdzono, że pewnymi sukcesami mogą się poszczycić jedynie PZGS i PGR, które od roku 1948 potrafiły wychowywać sobie kadry. Ale i te placówki popełniły w swej działalności cały szereg błędów. Powołując ludzi z klasy robotniczej na czelność wysoki i odpowiedzialne stanowiska, obarczano ich nadmiernymi obowiązkami, nie dbając im żadnej opieki, nie dbając zupełnie o ich doszkolenie. Dlatego też przy następnych wyborach do władz spółdzielczych część tych towarzyszy odeszła. PZGS potrafił jednak wyeliminować wnioski z tego zjawiska i rozpoczął szkolenie zdolnych jednostek, udostępniając im drogę awansu społecznego. I tak np. tow. Sza-

wel, Rosik i inni zaawansowali z pomocą kół szeferskich, czy z innych, gdzie nie analizowano wcale stanowiska referentów różnych branż.

Gorzej przedstawiała się sprawa w spółdzielniach produkcyjnych gdzie nie analizowano wcale składu zarządów i zupełnie nie szkolono członków tych zarządów. Na odcinku kadr są więc w spółdzielniach produkcyjnych duże jeszcze niedociągnięcia. W Grotowicach nie ma pracy kolektywnej. Przewodniczący sam decyduje o wszystkim. Od półtora miesiąca nie było tam żadnego zebrania, ani żadnej narady produkcyjnej. We Franopolu poważne niedociągnięcia ujawniono w pracy tow. Nowackiego. Zdarzyło się, iż dwie osoby przeszkolone na księgowych do spółdzielni produkcyjnej w Kucynie, zamiast w spółdzielni produkcyjnej, zatrudnione zostały w gminnej spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Za ten stan rzeczy odpowiedzialne są także komitety gminne PZPR, które pozwoliły na odwrócenie się od Partii niektórych towarzyszy wysuniętych na stanowiska.

Na Plenum Komitetu Powiatowego

Wyniki kutnowskiego raidu motocyklowego

Sekcja motocyklowa „Ochotnia” przy klubie sportowym „Kolejarz” w Kutnie zorganizowała na trasie Kutno — Strzelce — Oporów — Zychlin — Cieplice — Kutno (60 km.) raid motocyklowy.

Mimo ciężkich warunków terenowych raid ukończyło 93 procent zawodników. W zawodach wzięło udział 53 maszyny.

W kat. 200 cm. sześciennych pierwsze miejsce zdobył Bogdan Kiński — DKW (5 p. karnych), drugie — Jan Wodzyński — DKW (37 p.), trzecie — Radomir Łukaszczuk — (41 p.k.) na dalszych maszynach uplasowali się: Stanisław Mokczyński, Czesław Adamczyk, Adam Wiktorczyk i

Czy jesteśmy gotowi do zielonych żniw?

Ośrodki maszynowe i spółdzielnie produkcyjne w przededniu sianokosów

Zbliżają się sianokosy. Sądząc po dotychczasowym przebiegu pogody, na terenie województwa łódzkiego rozpocznie się w tym roku już w pierwszych dniach czerwca. Obecnie na terenie gmin naszego województwa odbywają się zebrania, na których przeszkoleni pracownicy Państwowej Administracji Rolnej zapoznają chłopów z najbardziej racjonalnymi sposobami sprzętu, suszenia i przechowywania siana i koniczyn.

Na sprawy te dotychczas nie zwracano się u nas należytej uwagi. W wielu wypadkach sianokosy przeprowadzano w sposób prymitywny. W skali ogólnopolskiej powodowało to poważne straty najcenniejszych pasz.

W pierwszych latach po wojnie nie odczuwaliśmy tego specjalnie dotkliwie, ponieważ pogłowie inwentarza żywego było zbyt niskie. Z chwilą jednak intensyfikacji hodowli, brak pasz zaczął się wyrażać nie tylko zresztą na terenie naszego województwa, lecz również w całym kraju. Powstała konieczność tworzenia nowych, nowoczesnych baz paszowych, oraz nawadniania, względnie odwadniania istniejących już łąk i pastwisk. Jest to problem zakrojony na dłuższy okres czasu. W chwili obecnej musimy przede wszystkim zwracać uwagę na należyta eksploatację istniejących użytków zielonych. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zobowiązał specjalną uchwałą Ministerstwa Rolnictwa oraz władze powiatowe do dopilnowania, aby tegoroczny sprzęt siana i koniczyn został przeprowadzony starannie i w odpowiednim czasie.

Świadomi rolnicy zdają sobie doskonale sprawę z tego, co znaczy terminowe rozpoczęcie sianokosów. Niestety większość rolni-

ków, hołdując złej tradycji, opóźnia dotychczas sprzęt siana do końca czerwca, lub początku lipca. Rolnicy ci sądzą, że uzyskają przez to większe zbiory. Rzeczywiście przy późnym koszeniu zbiór siana jest nieco większy, ale jego wartość pod względem odżywczym obniża się w stopniu daleko większym. Poza tym późne koszenie łąk wpływa ujemnie na odrastanie traw oraz powoduje zachwaszczenie łąk. Wszystko więc przemawia na korzyść wczesnego rozpoczęcia sianokosów. Najodpowiedniejszą porą jest okres kwitnienia traw. Na to będziemy w tym roku zwracać baczną uwagę zgodnie z zaleceni-

mi Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Ażeby ułatwić szybki sprzęt siana i koniczyn, Spółdzielce Ośrodków Maszynowych przyspieszyli remont taboru mechanicznego i sprzętu. Na terenie województwa łódzkiego już na 1 czerwca będziemy mieli gotowych do wyjazdu na łąki około 600 kosiarek oraz odpowiednią ilość ciągników grabiarków i t.d., nie licząc kilkuset kosiarek prywatnych i PGR. Cały ten tabor zaopatrzonej zostanie w dostateczną ilość paliwa, smaru, zapasowych noży, części wymiennych itp. Przy pomocy tylko sprzętu SOM będziemy mogli dokonać zbioru siana na

obszarze prawie całego województwa. Do końca bieżącego tygodnia, ośrodki maszynowe będą zawierać umowy na pracę przy sprzęcie siana i koniczyn w spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach indywidualnych.

Sprzęt siana i koniczyn w Państwowych Gospodarstwach Rolnych, w niektórych majątkach już się rozpoczął koszeniem koniczyn. Jak wynika z dotychczasowych meldunków — PGR są najlepiej przygotowane do „zielonych żniw”. Wydaje się, że przebieg sianokosów w tym roku będzie w odpowiednim czasie. O suszeniu i przechowywaniu zbiorów pomówimy w następnym artykule.

Gazetka ścienna uczy i wychowuje

Przed kilkoma dniami odbyła się narada kolegiów redakcyjnych gazetek ściennych w Kutnowskim. Wykazała ona, że nie wszystkie jednostki kolejowe posiadały właściwy nacisk na redagowanie gazetek, ograniczając się tylko do powołania komitetów redakcyjnych, które z kolei nie wystraszając zajęły się powierzonym odcinkiem. Stwierdzono jednak, że wychodzące regularnie na

155,6 procent normy

— o sukces kutnowskich murarzy

W połowie maja, na ogólnym zebraniu załogi Oddziału 6 PPB w Kutnie, zreferowany został nowy katalog norm w budownictwie. Niedługo potem murarze zatrudnieni przy budowie budynku go spodarczego w PMS przystąpili do pracy dwójkowej, osiągając na początek 155,6 procent nowej normy.

C. M.

metry gazetek pracowników Biura Oddziału Elektrotechnicznego, 20 Odcinka Teletechnicznego i Straży Ochrony Kolei — odpowiada swemu przeznaczeniu i posłużyc mogą jako przykład dla innych.

Natomiast pracownicy i kolegi redakcyjne Oddziału Drogowego, Parowozowni i Stacji Kutno, opieszale podchodzą do tego ważnego zagadnienia i do chwili obecnej nie mogą się pochwalić nawet jedną wydaną gazetką.

Biorący udział w naradzie doszli do wniosku, że zarówno ilość, jak i jakość materiału z życia kutnowskich kolejarzy jest aż nadto wystarczająca dla gazetki ściennych, a że względu na swą swoistość i różnorodność, daje pełną gwarancję powodzenia i zainteresowania czytelników.

Rozwijające się długofalowe współzawodnictwo, sprawy społeczne, omawianie aktualnych zagadnień bytowych i dnia pracy, nie dociegnięcia w poszczególnych zakładach, przodownictwo, racjonalizatorstwo, życie związku i Partii, realizowanie ustawy o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy — oto bogaty materiał do opracowania wartościowych gazetek. Miejscowe koła ZZK udziela wszelkiej pomocy i potrzebnych materiałów do technicznego wykonania gazetek.

Jednym z głównych zadań dla kolegiów redakcyjnych na czerwiec — jest zjednanie jak największej ilości korespondentów tego najcenniejszego instrumentu, wiążącego miejsce pracy z masami.

Częściej odbywane narady komitetów redakcyjnych przyczyniają się niewątpliwie do zaktywizowania gazetek, a co za tym idzie, u-

suną wiele bolączek i niedokładności w kolejowych zakładach pracy.

Wszystkie komitety redakcyjne apelują do pracowników PKP w zia Kutno o składanie na ręce sekretarzy kolegiów treściwych, rzeczowych i krytycznych artykułów, obrazujących życie zakładów pracy.

J. P.

25 tysięcy obywateli Zgierza podpisało Apel Sztokholmski

Akcja zbierania podpisów 700 „trójek”, które wyruszyły na miasto, już po dwóch dniach dobiegła końca. Liczba podpisanych wyniosła około 25 tys. na blisko 29 tys. mieszkańców. Po zostali to dzieci, chorzy, lub przebywający na urlopie.

Miejski Komitet Obrońców Pokoju nadal urządza przy ulicy 17 stycznia 17, gdzie wciąż jeszcze zgłaszają się obywatele, pragnący złożyć swój podpis.

J. M.

Listonosze wiejscy we współzawodnictwie pracy

We współzawodnictwie na polu kolportażu prasy chłopskiej, czołowe miejsca w województwie łódzkim zajęli listonosze wiejscy powiatu piotrkowskiego. Pierwsze miejsce uzyskał listonosz Jan Dąbrowski, z Agencji Pocztovej w Wolborzu, który zjednał ostatnio 2.591 prenumeratorem pism „Gromada” i „Chłopska Droga”. Na wyróżnienie zasługują: Kazimierz Cichosz (1.211 prenumeratorem) i Czesław Sołta (1.125 prenumeratorem).

Wyplenienie chwastów zapewni wyższe plony

Robotnicy rolni, członkowie spółdzielni produkcyjnych oraz indywidualni gospodarze przy stąpili w całym kraju do niszczenia chwastów, aby stworzyć lepsze warunki wegetacji roślin uprawnych i w ten sposób podnieść plony.

Specjalne zarządzenie Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych i województw, nakładają na rolników obowiązek prowadzenia walki z chwastami. Nie zastosowanie się do zarządzeń o niszczeniu chwastów, uważane będzie za szkoldnictwo gospodarce i surowo karane.

Częstość i skuteczność wyplenienia chwastów, w tym celu, jakie ma do wykonania rolnictwo w pierwszym roku Planu 6-letniego, w którym wartość produkcji rolnej powinna być o 6 proc. większa w porów-

naniu z wartością produkcji w roku ubiegłym — Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wezwało do pomocy przy zwalczaniu chwastów ZSCh, ZMP, SP, młodzież szkolną i inne organizacje, działające na wsi.

Szkolimy fachowców

Zjednoczenie Łódzkie Państwo wch Przedsiębiorstw Budowlanych, które zajęło pierwsze miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie na polu szkolenia robotników w sezonie zimowym, rozwinęło niemiernie intensywną działalność szkoleniową w miesiącach wiosennych roku bieżącego.

Na licznych kursach przysposobienia i doskonalenia zawodowego, zorganizowanych przy poszczególnych oddziałach Zjednoczenia na terenie Łodzi i województwa, 500 osób zostało przeszkolonych w ciągu ostatnich tygodni.

Główny nacisk położony był na szkolenie fachowców w zakresie robót wykończeniowych, t.j. instalatorów, szklarzy, malarzy itd.

Kto ponosi winę?

Już mija prawie 2 lata od chwili, gdy zepsuła się studnia w cegielni parowej Dąbrówka, gdzie pracuje znaczna ilość robotników, a mieszka zaś w okręgu cegielni kilkadziesiąt rodzin. Pracownicy muszą po wodę chodzić na wieś, lub czerpać ją z pompy parowej z kotła.

Już kilkakrotnie na zebraniach poruszano sprawę naprawy pompy, ale bezskutecznie. Przedstawiciele Związku Zawodowego Budowlarzy i Rady Zakładowej interweniowali w Dyrekcji, lecz bez skutku. Robotnicy proszą, aby na reszcie ktoś kompetentny zajął się tą sprawą, bardzo dla nich istotną.

J. M.

Matusiak C.

K. Medrzycki

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dn. 2 czerwca 1930 r.

UNIwersYTET JEST NIEDOSTĘPNY DLA BIEDNEJ MŁODZIEŻY

Pod powyższym tytułem „Republika” donosi o szeregu samobójstw popełnionych w dniach ostatnich przez młodych maturzystów, marzących naprzemiennie o studiach uniwersyteckich. Ogólne zubożenie ludności oraz wysokie koszty studiów na wyższych uczelniach prowadzą do tego smutnego zjawiska — kończy pismo.

PROCES KOMUNISTÓW W POZNANIU

W Poznaniu rozpoczął się proces komunistów, oskarżonych o urzędnie nie wzięcie udziału w strajku w czasie transportu oskarżonych z więzienia we Wrótkach do Poznania — komunistów urządził obstrukcję, kładąc się na dworcu na ziemi. „Musiano ich po jednym przynieść do auta policyjnego” — pisze „Republika”.

SAMOBÓJSTWA W PIOTRKOWIE

Pod kółka pociągu pędzącego na Budkach zrućca się 25-letnia Helena Rusek, ponosząc śmierć na miejscu.

Zredukowany pracownik Sądu Okręgowego — Bronisław Garczyński popełnił samobójstwo w mieszkaniu.

ni w swoim przy ul. Piłsudskiego 69.

AMERYKAŃSKIE „NOWOŚCI” W POLSCE

Do Warszawy przybyli przedstawiciele amerykańskiego koncernu zbrojeniowego, którzy przedstawili władzom nowy typ pistoletów gazowych. Pistolety „Made in USA” zawierają kilka gatunków gazu: oślepiający, usypiający, drażniący płuc, duszący i t. p.

Pierwsza partia tych pistoletów ma być przekazana policji.

LOKAUT W CEGIELNIACH ŁÓDZKICH

Właściciele cegielń położonych na terenie województwa łódzkiego postanowili wstrzymać pracę na czas nieograniczony. Jeżeli robotnicy zgodzą się na obniżkę płac o 25 procent oraz na większą redukcję personelu — właściciele cegielń podejmą pertraktacje. („Kur. Łódz.”).

BUNT PASAŻERÓW NA ZEPPELINIE

Pasażerowie Zeppelina, odbywającego podróż nad Ameryką — zbuntowali się przeciw załodze i kapitanowi, którzy skrócili trasę przelotu z powodów technicznych. Oficerowie musieli bronić kapitana statku — re wolwerami — przed pobiciem.

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś o godz. 19.15 komedia M. Bałuckiego pt. „Dom otwarty”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obronców Stalingradu 21) (tel. 150-36)

Godzienne o godz. 19.15 komedia Al. Fredry „Wielki człowiek do małych interesów”.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (ul. Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

O godz. 19.15 „Makar Dubrawa” — wznowienie.

TEATR „PINOKIO” (ul. Nawrot 27)

Piątek, dnia 2 czerwca 1950 r. godzina 8.00 i 15.00 wg zamówień dla szkół widowisko zamknięte pt. „Nowa szata króla”.

TEATR „ARLEKIN” (ul. Piotrkowska 152)

Piątek, dnia 2 czerwca 1950 r. godz. 17.15 „Wesela maskarady”

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

Piątek, dnia 2 czerwca 1950 r. o godz. 19.15 „Córka pani Angot”.

TEATR „OSA”

Traugutta 1. tel. 272-70 Godz. 19.30 „Romans z wędwili”.

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1)

Kino nieczynne z powodu remontu.

BAŁTYK (Narutowicza 20)

„Zwycięski powrót” godz. 16.30, 18.30, 20.30

BAJKA (Franciszkańska 31)

„Czarodziejski kryształ” godz. 18, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2)

„Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 22”

HEL — dla młodzieży (Legionów 2)

„Koncert Beethovena” godz. 16, 18, 20

MUZA (Pabianicka 173)

„Hrabia Monte-Christo” I seria godz. 18, 20

POLONIA (Piotrkowska 67)

Kino nieczynne z powodu remontu.

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)

„Za siedmioma górami” godz. 18, 20

ROBOTNIK (Kilińskiego 178)

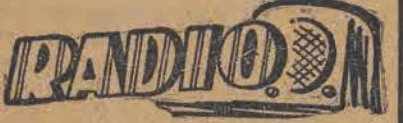
„Program składany” (Dzieje jednej obywatelki), „Słoń i Mrówka”, „Noc Noworoczna”, „Mistrz Narcyziści”, „Kim zostanie?”

ROMA (Rzgowska 84)

„Droga do sławy” godz. 18, 20

REKORD (Rzgowska 2)

„O szóstym wieczorem po wojnie” godz. 18, 20



Program audycji na dzień 2 czerwca 1950 r. (piątek)

12.04 Dziennik; 12.30 (L) III-iej odcinek pow. D. Gałaja pt. „Jak Marciniał stał się wyszukiwaczem”; 13.30 Koncert; 14.00 Radiokronika; 14.15 (L) Komunikaty; 14.20 (L) Muzyka popularna; 14.45 (L) „Zabawki wuja Ludwika”; 14.55 Aud. „Książki mówią”; 15.10 Audycja związana z Międzynarod. Dniem Dziecka; 15.30 „Co dzień niesie w ciemnym lesie”; 16.00 Dziennik; 16.30 (L) „Nasi koledzy z ZSRR”; dla młodzieży; 16.40 (L) Fragment z książki S. Babajewskiego pt. „Światła nad ziemią”; 17.00 Koncert dla przodowników pracy; 17.45 Historia literatury polskiej; 18.15 (L) Polskie pieśni masowe; 18.40 Wszelchnica; 19.00 Koncert symfoniczny; 20.00 Dziennik; 20.40 J. S. Bach; 20.55 Koncert orkiestry tanecznej; 22.00 „Spike”; 22.18 (L) Pogad. pt. „Muza — własność ogółu”; 22.30 (L) Koncert zyczeń; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Muzyka H. Berlioz.

Ze sportu

Przed meczem Śląsk-Łódź

Kilka gorzkich słów pod adresem PZB

Dnia 10 bm. rozegrane zostały nie w Łodzi spotkanie bokserkie Śląsk — Łódź. Mamy już skład drużyny łódzkiej, a właściwie dwa składy, gdyż każda wa ga jest dublowana, no i czekamy na mecz...

Nim jednak spotkamy się w sobotę, 10 bm. w hali Wimy wypadło by po krótko zastanowić się nad obecną sytuacją boksu w Łodzi. Ze sportem pięściarskim w Łodzi jest źle, jest nawet obawa, aby cały nasz dorobek nie poszedł na marne. W BOKSIE ŁÓDZKIM — KRZYŻYS Kryzys jaki obserwujemy już od dłuższego czasu ma główne swe podłoże w braku poważniejszych imprez, które by pobudziły zainteresowanie tym sportem tak przecież bardzo popularnym niedawno w Łodzi. Za obecny stan letargu w jaki pograżył się boks w Łodzi w dużej mierze ponosi winę Polski Związek Bokserki, który z jakimś dziwnym uporem pomija Łódź, jeśli chodzi o mecze międzynarodowe i jakieś wogóle bardziej atrakcyjne spotkania.

Kącik szachisty red. Furs i Wróblewski

W ubiegłym tygodniu zakończyły się rozgrywki w trzech półfinałach do mistrzostwa m. Łodzi z wynikiem: pierwsza grupa 1) Szapiro 7 i pół, 2) Uzarcki i Szymański po 7, 4) Witkowski 5 i pół, 5, 6) Furs i Lobodziński po 5, II grupa — 1) Amsterdamski 6, 2, 3, 4, 5) Leszczyński, Erenfeucht, Kazanecki, Klodnicki po 5, 6) Geller 4, 7) prof. Kościelak 3, 8) Górski 2, 9) Lange 1 punkt. Zastoso wano kolejność miejsc na podstawie systemu Sonneborna. Trzecia grupa: 1) Ślusarski 7, 2) Karakowski 6 i pół, 3) Dryzek 6, 4) Łokuciewski 4, 5) Fijałkowski 3 i pół, 6) Pierzanko 3, 7, 8) Kania i Chmiel po 2 i pół, Raczyski 0 punktów. Wycofał się z turnieju obiecujący zawodnik Gwardii — Filchowski, Niespodzianką w najmniejszej obsadzonej drugiej grupie — był wynik Witkowskiego i Fursa. Organizacja turniejów była słaba. Kierownictwo nie spełniło swego zadania. Karygodne jest wycofywanie się zawodników bez usprawiedliwienia. Do finałowych rozgrywek zaawansowali: Szapiro, Uzarcki, Szymański, Amsterdamski, Leszczyński, Erenfeucht, Ślusarski, Karakowski i Dryzek.

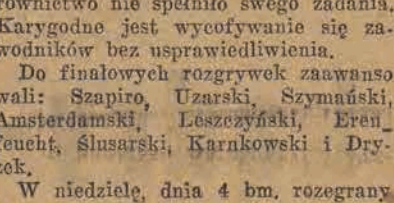
Spod znaku piłki ręcznej

W ubiegłym tygodniu zostały zakończone mistrzostwa klasy A w siatkówce żeńskiej. Tytuł mistrza przypadł w udziale drużynie Unii, która na 6 gier zdobyła 6 punktów przed LKS Włókniarzem, legitymującym się na taką samą ilość gier, ale tylko 4 pkt., trzecią lokatę zajęła Spójnia (6 gier, 2 punkty), a ostatnią Związkowiec (6 gier, 0 punktów).

SLUSZNY ŻAL

Sportowa, a zwłaszcza bokserka, Łódź ma żal do PZB, żal całkowicie uzasadniony, gdyż wygląda na to, że naczelne władze nasze go pięściarstwa o Łodzi zupełnie zapomniały.

W ZSRR rozgrywane są obecnie mistrzostwa w piłce nożnej. Oto fragment z meczu CDKA — „Daugawa”. Bramkarz „Daugawy” Winogradow w akcji



Łódź zwyciężyła różnicą 2-3 bramek

W dniu jutrzejszym, to jest 3 czerwca, odbędzie się na stadionie LKS Włókniarza o godz. 17.30 międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej Toruń — Łódź.

Jako przedmecz rozegrane zostaną zawody towarzyskie pomiędzy Ogniwem a LKS Włókniarzem II.

Mecz powyższy wywołał w Łodzi dość duże zainteresowanie ze względu na to, że w razie zwycięstwa Łódź zakwalifikuje się do półfinału o Puchar Miast.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym w rozgrywkach pucharowych startowało około 8.500 drużyn, tegoroczny turniej zgromadził na starcie imponującą liczbę — ponad 10 tys. zespołów.

Spotkania eliminacyjne na najniższych szczeblach już się rozpoczęły. Mecze grupy finałowej odbędą się w Moskwie, w końcu października br.

Jak wiadomo, w roku ubiegłym puchar zdobyła moskiewska drużyna Zakładów Samochodowych im. Stalina — Torpedo.

10 tysięcy drużyn bierze udział w turnieju o puchar ZSRR

MOSKWA. — Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zatwierdził regulamin tegorocznych rozgrywek piłkarskich o Puchar ZSRR.

Do turnieju dopuszczone będą wszystkie, oficjalnie zarejestrowane, drużyny piłkarskie.

Do grupy finałowej dopuszczone będą 4 drużyny Federacji Rosyjskiej, po 2 drużyny z wszystkich pozostałych Republik Związkowych, po jednej drużynie z Moskwy i Leningradu oraz 33 drużyny, biorące udział w tegorocznych mistrzostwach ZSRR

Książki o Mickiewiczu

wu środowiska i ta społeczno-politycznego na poetę, w zasadzie służy on wywody na kanwie biograficznej. Ta biograficzność ciąży na boyowskiej interpretacji jego nialnego człowieka — mnóstwem szczegółów, w których gubi się często istota mickiewiczowskiego fenomenu. Z drugiej jednak strony nie sposób nie docenić śmiałości ataków Boya na konwencjonalizm i zakłamanie burżuazyjnej nauki o Mickiewiczu, która usiłowała utulić poetę w brązową powłokę fałszu, przemilczała najbardziej rewolucyjne wloty jego twórczości i uczynić z żywego człowieka posąg z marmuru. Z usługą Boya jest również zdecydowane podkreślenie zgnębzonego wpływu mistycznych teorii Towiańskiego i samej osoby „mistrza An drzeja” na Mickiewicza.

Stosunek Boya do towianizmu jest surowo krytyczny. Boy — racjonalista dopatruje się szorstkie bezpośredniego związku między

OBIECANKI, CACANKI...

Wszyscy pamiętamy jeszcze oficjalne zapewnienia ze strony PZB, że po turnieju jubileuszowym, je dna z drużyn zagranicznych walczycy będą w Łodzi. Chętnie ujrze libymy u siebie doskonałych pięściarzy ZSRR, chętnie ujrze libymy Rumunów czy Węgrów, niestety, skończyło się tylko na obietnicach. Do Łodzi nikt nie przyjechał i Łódź znów zapadła w drzemkę, z której może wyrwie ją dopiero mecz ze Śląskiem.

OBNIŻA SIĘ POZIOM BOKSU ŁÓDZKIEGO

Brak poważniejszych imprez wpływa również demobilizująco na zawodników. Zmniejsza się frekwencja na treningach, zmniejsza się do pływu młodych adeptów sportu pięściarskiego i wreszcie obniża się poziom czołówek boksu łódzkiego nie mał z roku na rok.

Najlepszym tego dowodem były choćby ubiegłe mistrzostwa Polski, na których Łódź nie zdobyła ani je dnego tytułu mistrzowskiego, chociaż posiadamy wszelkie warunki ku temu, aby Łódź w tej właśnie dziedzinie sportu zajmowała przodującą pozycję w Polsce.

WZROSTAJĄCY SIĘ WŁÓKNIAK

W ZSRR rozgrywane są obecnie mistrzostwa w piłce nożnej. Oto fragment z meczu CDKA — „Daugawa”. Bramkarz „Daugawy” Winogradow w akcji

Łódź zwyciężyła różnicą 2-3 bramek

W dniu jutrzejszym, to jest 3 czerwca, odbędzie się na stadionie LKS Włókniarza o godz. 17.30 międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej Toruń — Łódź.

Jako przedmecz rozegrane zostaną zawody towarzyskie pomiędzy Ogniwem a LKS Włókniarzem II.

Mecz powyższy wywołał w Łodzi dość duże zainteresowanie ze względu na to, że w razie zwycięstwa Łódź zakwalifikuje się do półfinału o Puchar Miast.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym w rozgrywkach pucharowych startowało około 8.500 drużyn, tegoroczny turniej zgromadził na starcie imponującą liczbę — ponad 10 tys. zespołów.

Spotkania eliminacyjne na najniższych szczeblach już się rozpoczęły. Mecze grupy finałowej odbędą się w Moskwie, w końcu października br.

Jak wiadomo, w roku ubiegłym puchar zdobyła moskiewska drużyna Zakładów Samochodowych im. Stalina — Torpedo.

10 tysięcy drużyn bierze udział w turnieju o puchar ZSRR

MOSKWA. — Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zatwierdził regulamin tegorocznych rozgrywek piłkarskich o Puchar ZSRR.

Do turnieju dopuszczone będą wszystkie, oficjalnie zarejestrowane, drużyny piłkarskie.

Do grupy finałowej dopuszczone będą 4 drużyny Federacji Rosyjskiej, po 2 drużyny z wszystkich pozostałych Republik Związkowych, po jednej drużynie z Moskwy i Leningradu oraz 33 drużyny, biorące udział w tegorocznych mistrzostwach ZSRR

Książki o Mickiewiczu

wu środowiska i ta społeczno-politycznego na poetę, w zasadzie służy on wywody na kanwie biograficznej. Ta biograficzność ciąży na boyowskiej interpretacji jego nialnego człowieka — mnóstwem szczegółów, w których gubi się często istota mickiewiczowskiego fenomenu. Z drugiej jednak strony nie sposób nie docenić śmiałości ataków Boya na konwencjonalizm i zakłamanie burżuazyjnej nauki o Mickiewiczu, która usiłowała utulić poetę w brązową powłokę fałszu, przemilczała najbardziej rewolucyjne wloty jego twórczości i uczynić z żywego człowieka posąg z marmuru. Z usługą Boya jest również zdecydowane podkreślenie zgnębzonego wpływu mistycznych teorii Towiańskiego i samej osoby „mistrza An drzeja” na Mickiewicza.

Stosunek Boya do towianizmu jest surowo krytyczny. Boy — racjonalista dopatruje się szorstkie bezpośredniego związku między

21. mecz Cieślaka w barwach reprezentacji Polski

Spotkanie piłkarskie Polska — Węgry będzie 23 meczem międzynarodowym, rozegranym po wojnie przez piłkarzy polskich. Spośród zawodników, którzy w dniu 4 czerwca br. reprezentować będą w Warszawie barwy Polski, najwięcej meczów w I drużynie narodowej grał Cieślak — 20. Cieślak nie brał jedynie udziału w spotkaniach z Danią i Węgrami, w ubiegłym roku. Po 19 razy grał Parpan i Gracz, Barwiński — 16, Baran, Gądek i Suszczyk — po 8, Mordarski — 5, Wiczełek — 4, Borucz — 2, Bożek i Dybała — po 1.

O CZYM POWINIEN PAMIĘTAĆ PZB

PZB powinien zdawać sobie z tego sprawę, że skoro utraciłby Łódź, boks nasz poniósłby niepowetowane straty, gdyż Łódź przy odpowiadaniu ustosunkowaniu się ze strony PZB mogłaby stać się nadal nie wyczerpanym rezerwuarem nowych kadr zawodniczych i dać nie jednego jeszcze takiego pięściarza jakimi byli Konarzewski, Chmielewski, czy Pisarski.

Sport w ZSRR



W ZSRR rozgrywane są obecnie mistrzostwa w piłce nożnej. Oto fragment z meczu CDKA — „Daugawa”. Bramkarz „Daugawy” Winogradow w akcji

Łódź zwyciężyła różnicą 2-3 bramek

W dniu jutrzejszym, to jest 3 czerwca, odbędzie się na stadionie LKS Włókniarza o godz. 17.30 międzynarodowe spotkanie w piłce nożnej Toruń — Łódź.

Jako przedmecz rozegrane zostaną zawody towarzyskie pomiędzy Ogniwem a LKS Włókniarzem II.

Mecz powyższy wywołał w Łodzi dość duże zainteresowanie ze względu na to, że w razie zwycięstwa Łódź zakwalifikuje się do półfinału o Puchar Miast.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, w którym w rozgrywkach pucharowych startowało około 8.500 drużyn, tegoroczny turniej zgromadził na starcie imponującą liczbę — ponad 10 tys. zespołów.

Spotkania eliminacyjne na najniższych szczeblach już się rozpoczęły. Mecze grupy finałowej odbędą się w Moskwie, w końcu października br.

Jak wiadomo, w roku ubiegłym puchar zdobyła moskiewska drużyna Zakładów Samochodowych im. Stalina — Torpedo.

10 tysięcy drużyn bierze udział w turnieju o puchar ZSRR

MOSKWA. — Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu przy Radzie Ministrów ZSRR zatwierdził regulamin tegorocznych rozgrywek piłkarskich o Puchar ZSRR.

Do turnieju dopuszczone będą wszystkie, oficjalnie zarejestrowane, drużyny piłkarskie.

Do grupy finałowej dopuszczone będą 4 drużyny Federacji Rosyjskiej, po 2 drużyny z wszystkich pozostałych Republik Związkowych, po jednej drużynie z Moskwy i Leningradu oraz 33 drużyny, biorące udział w tegorocznych mistrzostwach ZSRR

Książki o Mickiewiczu

wu środowiska i ta społeczno-politycznego na poetę, w zasadzie służy on wywody na kanwie biograficznej. Ta biograficzność ciąży na boyowskiej interpretacji jego nialnego człowieka — mnóstwem szczegółów, w których gubi się często istota mickiewiczowskiego fenomenu. Z drugiej jednak strony nie sposób nie docenić śmiałości ataków Boya na konwencjonalizm i zakłamanie burżuazyjnej nauki o Mickiewiczu, która usiłowała utulić poetę w brązową powłokę fałszu, przemilczała najbardziej rewolucyjne wloty jego twórczości i uczynić z żywego człowieka posąg z marmuru. Z usługą Boya jest również zdecydowane podkreślenie zgnębzonego wpływu mistycznych teorii Towiańskiego i samej osoby „mistrza An drzeja” na Mickiewicza.

Stosunek Boya do towianizmu jest surowo krytyczny. Boy — racjonalista dopatruje się szorstkie bezpośredniego związku między

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: **KOLEGIUM REDAKCYJNE**

Telefony:

Redaktor naczelny	215-14
Zastępca red. naczelnego	215-23
Secretarz odpowiedzialny	215-05
Dział partyjny	215-19
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazetek ściennej	215-42
Dział mutacji	223-29
Dział miejski i sportowy	224-21
red. wewn. 8 i 11	
Dział ekonomiczny	218-11
Dział rolny	224-21
red. wewn. 9	
Redakcja nocna	173-31

Kolportaż:

Łódź, Piotrkowska 76, tel. 222-32
Administracja 220-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 88, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-62.
Prenumeratę przyjmuje P.P.E. „Ruch” na konto P.K.O. Nr. VII-9833.